

W numerze:
NA WŁASNEJ
ZAGRODZIE

Czas nagli - gospodarka francuska nie może czekać! Francja rokuje indywidualnie o natychmiastową pomoc USA z pominięciem przewlekłej procedury planu Marshalla 4 twarde warunki min. Snydera

PARYŻ (PAP).
W tutejszych kołach finansowych z ożywieniem komentują poniedziałkowe spotkanie amerykańskiego sekretarza skarbu Snydera z francuskim ministrem Schumanem. Przedmiotem rozmów — jak informują — były stosunki

gospodarcze i finansowe między Francją i Stanami Zjednoczonymi.

Schuman przedstawił Snyderowi sytuację Francji, która liczy się z całkowitym wyczerpaniem rezerw dolarowych

i złota najpóźniej do 15 października, podkreślając jednocześnie, że spowoduje to wstrzymanie importu niezbędnych artykułów oraz kryzys wewnętrzny. Schuman domagał się przede wszystkim 250 milionów dolarów, jako drugiej raty pożyczki Międzynarodowego Banku Odbudowy.

Minister Snyder — jak podaje „Aurore” — zwrócił uwagę na następujące sprawy:

- 1) Podsumowanie kredytów, udzielonych Francji od chwili wyzwolenia oraz wykazanie, na jakie cele kredyty te zostały zużyte;
- 2) Wstrzymanie inflacji;
- 3) Ustalenie potrzeb Francji, niezbędnych dla jej gospodarczego podźwignięcia oraz
- 4) Perspektywy uzdrowionej gospodarki francuskiej w ramach wymiany europejskiej z jednej strony i francusko-amerykańskiej z drugiej.

W związku z drugim punktem, zwrócić należy uwagę na krążące uprzednio pogłoski, że Amerykanie, występując przeciwko inflacji wewnętrznej, domagają się jednocześnie zmniejszenia wartości franka w stosunku do dolara.

„Ce Soir” ujawnia, że Snyder, który jest zwolennikiem Europejskiej Unii Celnej, chętnie widziałby otwarcie francuskich rynków zagranicznych dla ekspansji kapitałów amerykańskich.

Agencja France Presse w komentarzu na temat sytuacji finansowej i gospodarczej Francji stwierdza, że w chwili obecnej staje się coraz bardziej jasne, iż sprawozdanie konferencji „16-tu” będzie jedynie punktem wyjścia dla dalszych prac i że realizacja planu Marshalla w żadnym wypadku nie nastąpi przed rokiem 1948. Ponieważ konieczność pomocy amerykańskiej dla Francji — ciągnie dalej korespondent AFP — jest już nie tylko sprawą miesięcy lub tygodni, lecz kwestią dni, rząd francuski zainicjował indywidualne rokowania, które toczą się obecnie zarówno w Paryżu jak i w Waszyngtonie. Francja zabiega podobno w USA o natychmiastową, poza ramami planu pomocy dla Europy, pożyczkę w wysokości 700 milionów dolarów na zakup zboża i węgla w ciągu zimy. Nie ulega wątpliwości, że Stany Zjednoczone udzieli dalszych pożyczek jedynie pod warunkiem uprzedniej stabilizacji finansów we Francji. Na taki właśnie warunek wskazuje nagłe przyspieszenie prac komisji do walki z inflacją, która od 5 dni obraduje niemal permanentnie.

W dziedzinie polityki zagranicznej Stany Zjednoczone zażądały za nową pożyczkę przyłączenia francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech do stref anglosaskich. Rząd francuski miał podobno wyrazić na to zgodę, zastrzegając jednak, że problem niemiecki w swej całości pozostanie nadal pod kontrolą Wielkiej Czwórki.

Straszliwa masakra muzułmanów

repatriowanych z New Delhi
do Pakistanu

LONDYN (p. r.).

Pociąg wiozący uchodźców muzułmańskich z New Delhi do Pakistanu, został zaatakowany w indyjskim Pendżabie w okolicach miasta Sikhi przez tłum Hindusów. Z jadących kilku tysięcy uchodźców tylko 100 osób uszło obrażeniami. Żołnierze z eskorty odmówili strzelania do tłumu napastników. Brytyjski oficer dowodzący strzelą aż do ostatniego naboju wreszcie padł zabity.

W związku z tą potworną masakrą zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie rządu indyjskiego.

Od czasu przeprowadzenia podziału Indji na Hindustan i Pakistan, zginęło w krwawych zamieszkach 45 tys. osób.

Wielki transport wełny

spłonął w Czechosłowacji

W Libercu, w Czechach północnych, wybuchł groźny pożar w składach dworcowych firmy Bilner, który mimo natychmiastowej akcji straży pożarnej i wojska, strawił doszczętnie 100 tysięcy kg surowej wełny. Szkody wynoszą przeszło 10 milionów koron.

Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona.

Amerykanie w Turcji

ANKARA (TASS).

Jak komunikuje gazeta „Ur Ulus”, do Turcji przybyło 11 amerykańskich specjalistów od budowy lotnisk. Oczekuje się jeszcze przybycia 9 osób. Do Ankarę przybędzie również członek Kongresu amerykańskiego John Teyber w towarzystwie dwóch deputowanych.

Niemiecki sprzęt wojskowy odpływa z Bremy do Grecji

NOWY JORK (TASS).

Jak podaje czasopismo amerykańskie „German American” z Bremy (Niemcy) otrzymano tu wiadomość o tym, że na statki amerykańskie ładuje się niemiecki sprzęt wojskowy, przede wszystkim granaty ręczne celem wysłania do Grecji.

Niemieccy robotnicy portowi z początku myśleli, że uzbrojenie to zostanie zatopione w morzu, jednakże zmienili oni swoje zdanie, gdy na statki załadowano także niemieckie konie wojskowe, specjalnie wyszkolone dla działań wojennych w warunkach górskich.

Zgromadzenie Generalne ONZ

zakończyło pierwsze stadium prac ustaleniem 61 punktów porządku dziennego

NOWY JORK (PAP).

Wczorajsze plenarne posiedzenie Zgromadzenia Generalnego ONZ zakończyło pierwsze stadium prac obecnej sesji. Dalsze prace, które jak sądzią trwać będą około 2 miesięcy, prowadzone będą w 8 komitetach. Po zakończeniu przez nie działalności bądź też w miarę załatwienia przez nie poszczególnych punktów porządku dziennego — Zgromadzenie Generalne zbierać się będzie znowu na plenarne sesje, celem zatwierdzenia lub odrzucenia zgłoszonych wniosków.

Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenie Generalne przystąpiło do rozpatrzenia sprawozdania komisji ogólnej, zalecającego umieszczenie na porządku dziennym zgromadzenia 61 punktów, z których trzy ostatnie wniesione już zostały w czasie trwania debaty generalnej. Są to propozycje amerykańskie: powołanie tymczasowego komitetu do spraw pokoju i bezpieczeństwa i problem niepodległości Korei oraz propozycja radziecka — zakazania propagandy wojennej na terenie państw będących członkami ONZ, „a zwłaszcza na terenie USA, Grecji i Turcji”.

Na wieczornym posiedzeniu Zgromadzenia większość głosów postanowiła umieszczyć na porządku dziennym obrad sprawę niepodległości Korei, jak również sprawę grecką. Uchwalono również umieszczenie na porządku dziennym sprawy rewizji traktatu pokojowego z Włochami. Uchwała ta zapadła 22 głosami przeciwko 8 przy 19 powstrzymujących się od głosowania.

Schumacher chce odbudować Berlin za amerykańskie pieniądze

BERLIN (API).

Przewodniczący partii socjal-demokratycznej w Berlinie Franz Neumann oświadczył w związku z wyjazdem Schumachera do St. Zjednoczonych, iż będzie on się starał nakłonić Amerykanów do udzielenia większej pomocy dla Niemców, a szczególnie zdobyć środki na odbudowę zniszczonego Berlina.

Wielkie manewry spadochronowe

LONDYN (PAP).

We wtorek zorganizowano w Anglii największe od czasu wojny manewry spadochroniarzy. Marszałek Montgomery i marszałek lotnictwa Tedder obserwowali, jak zrzucono na spadochronach tysiąc ludzi z bronią, samochodami typu „Jeep” i innym wyposażeniem. Prócz samolotów motorowych użyto również licznych szybowców.

Polska nie będzie przykładać ręki do finansowania Niemiec Otrzymaliśmy zwrot naszego złota z USA, Kanady i Wielkiej Brytanii

Gwałtowna eksplozja w tureckiej kopalni ołowiu zasypała 42 górników

W kopalni ołowiu w Zagłębiu Zondulak (Turcja), nastąpiła gwałtowna eksplozja w czasie gdy 60 górników znajdowało się pod ziemią. Grupy ratownicze przystąpiły natychmiast do akcji pomocy. Wydobyto zwłoki 5 górników. Dotychczas 43 górników znajduje się jeszcze pod ziemią, ale istnieje duże prawdopodobieństwo, że w ciągu dnia dzisiejszego grupy ratownicze dotrą do zasypanych.

Cenne transporty z Niemiec umożliwią 10-krotne zwiększenie produkcji

KATOWICE (PAP).

Centrala żelaza i stali otrzymała ostatnio z odszkodowań wojennych cenne transporty płytke ze spiekanych węglików i wiertel, których wartość wynosi pół miliarda zł.

Płytki te umożliwiają przemysłowi metalowemu 10-krotne zwiększenie szybkości obróbki, przez co uwielokrotni się wydajność maszyn i fachowców. Płytki są wykonane z materiału o zawartości 80% wольframu, a wiertła są ze stali narzędziowej i ze stali szybkotnącej.

Placówka Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych w strefie amerykańskiej okupowanych Niemiec odnalazła, zabezpieczyła i przygotowała do transportu 20 ton wysoko-gatunkowego tytoniu, wywiezionego przez Niemców z Polski w czasie okupacji. W najbliższym czasie transport 5 wagonów załadowanych tym cennym surowcem nadejdzie do kraju.

Misja brytyjskich parlamentarzystów odwiedzi stolice Europy wschodniej

LONDYN (PAP).

W czwartek 25 września odlatuje z Londynu do Pragi czeskiej nieoficjalna misja 8 posłów brytyjskiej Izby Gmin. Z Pragi posłowie udadzą się 1 października do Belgradu, następnie do Moskwy i 15 października przybędą do Warszawy, skąd odlecą z powrotem do Londynu na otwarcie sesji jesiennej parlamentu, dnia 21 października.

Celem podróży tych posłów, którzy zebrali się z własnej inicjatywy, jako grupa niezależna, jest zapoznanie się z państwowymi planami gospodarczymi głównych krajów Europy środkowo-wschodniej, mianowicie Czechosłowacji, Polski, Jugosławii i Związku Radzieckiego, poznanie ich stosunków handlowych między sobą i z Wielką Brytanią, udziału związków zawodowych i organizacji spółdzielczych w opracowaniu państwowych planów gospodarczych tych krajów, postępów osiągniętych przez nie od czasu zakończenia wojny oraz ich zamierzeń społecznych.

Węgry mają nowy rząd koalicyjny

BUDAPESZT (API).

Wczoraj ogłoszony został skład gabinetu węgierskiego, obejmującego 5 komunistów, 4 socjalistów, 4 przedstawicieli partii drobnych posiadaczy i 2 członków partii narodowo-ludowej. Premierem pozostał nadal Lajos Dinnyes, członek partii drobnych posiadaczy. Dwoma wicepremierami w nowym gabinecie są Matthias Radosi (komunista) i Arpad Szamasits (socjalista), ministrem spraw zagranicznych został Erik Molnar (komunista). Ministrem obrony narodowej jest przywódca partii narodowo-ludowej Peter Veres.

WARSZAWA (PAP).

W związku z powrotem finansowej delegacji polskiej z Londynu minister Skarbu Konstanty Dąbrowski poinformował redaktora gospodarczego PAP o stanowisku Polski na Radzie Gubernatorów Międzynarodowego Banku Odbudowy i Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Celem konferencji w Londynie nie było rozpatrywanie spraw pożyczkowych. Te sprawy załatwia Dyrekcja Banku. Omawiana była polityka Banku Międzynarodowego. Polityka Banku nie w całej rozciągłości nam odpowiada, a mianowicie nie zgadzamy się z finansowaniem przez Bank Odbudowy Niemiec.

W gruncie rzeczy broniliśmy sprawy ścisłego stosowania statutu, który przewiduje, że pożyczki winny być udzielane jedynie krajom członkom Banku lub przedsiębiorstwom położonym na terytorium kraju, który jest członkiem Banku. W ten sposób, zgodnie ze statutem, NIEMCY NIE POWINNY

być finansowane, ani bezpośrednio, ani pośrednio. W tej sprawie zgłosiliśmy odpowiednią резолюcję, która będzie przedmiotem dalszego rozpatrywania przez Radę Dyrektorów. W skład Rady wchodzi dyrektor Barański, który będzie miał możliwość stanąć w jej obronie.

W sprawie złota polskiego, znajdującego się w Federal Reserve Bank minister Dąbrowski oświadczył, że sprawa ta została załatwiona pozytywnie i już złoto to znajduje się w naszej dyspozycji, zarówno w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, jak i Rumunii. Ostatnio została ratyfikowana umowa z Wielką Brytanią, gdzie mamy również złoto zwolnione.

Polskie złoto z Rumunii wróciło

WARSZAWA (PAP).

W związku z podpisaniem układu z Rumunią w dniu 17 września br. przybył do Warszawy samolotem z Bukaresztu transport złota polskiego, wagi netto 2737 kg w sztabach, wartości ponad 3 000 000 dol.

Jak wiadomo część złota polskiego w 1939 roku została zdeponowana przez Bank Polski w Rumuńskim Banku Narodowym i obecnie po 8 latach wróciła do kraju.

Dymisja brytyjskiego gubernatora Niemiec Spór o demontaż fabryk

LONDYN (ZAP).

Ogłoszono tutaj urzędowo, że marszałek lotnictwa sir Sholto-Douglas ustąpił ze stanowiska brytyjskiego gubernatora wojskowego w Niemczech. Następcą jego mianowano wicegubernatora generała Bryan Robertsona.

Wiadomość powyższa wywołała nawet w ko-

łach rządowych pewne zdziwienie, ustąpienie gubernatora nastąpiło bowiem w największym tajemnicy i najnieoczekiwaniej dla amych władz niemieckich. Jak donosi Agencja Reutersa, Douglas oświadczył na konferencji prasowej w Herford, że wycofa się z RAF-u i prawdopodobnie poświęci działalność politycznej.

Obserwatorzy polityczni w całej brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec są przekonani, że powodem nagłego ustąpienia marszałka RAF sir Sholto Douglasa ze stanowiska brytyjskiego gubernatora wojskowego były nieporozumienia w sprawie ogłoszonego w tym tygodniu programu demontażu niemieckich zakładów przemysłowych. Nowy gubernator gen. Robertson popiera podobno demontaż przemysłu niemieckiego w większym stopniu niż Douglas.

Truman przemówi

WASZYNGTON (p. r.).

W najbliższych kilku dniach prez. Truman ma wygłosić oświadczenie o sytuacji światowej i Stanów Zjednoczonych. Wiadomość tę ogłoszono wczoraj po konferencji prezydenta z ministrami, w której wziął udział minister Marshall.

Wspaniałe perspektywy Szczecina

Przedwojenny Szczecin był portem trzecioplanowym. Pozbawiony naturalnego zaplecza, wegetował w cieniu uprzywilejowanego Hamburga. Polski Szczecin uzyskuje obecnie wspaniałe perspektywy rozwoju. Na podstawie umowy warszawskiej z dnia 18. bm. w ciągu miesiąca władze radzieckie prześlą władzom polskim cały port szczeciński. Wkrótce rozporządzać będziemy nadbrzeżem długości 17 kilometrów i 17 dźwigami o nośności 109 ton. Ponadto przyjmujemy portowe linie kolejowe, centralną elektrownię o mocy 44 500 kw, szereg holowników i cały pilotaż portowy. W ten sposób uzyskujemy podstawę dla planu, którego wykonanie uczyni Szczecin największym portem polskim, jednym z największych portów bałtyckich.

Plan przewiduje przede wszystkim odbudowę i rozbudowę portu. Kosztorys prac na rok 1948 obejmuje wydatki na nowe dźwigi, rozbudowę sieci kolejowej, naprawę wybrzeży, bagrowanie basenów itd. w sumie ponad 5 miliardów złotych. Inwestycje te umożliwią podniesienie przeładunku węgla do 2 milionów ton w roku 1948, a do 6,5 milionów ton w roku 1949. I w przyszłości znaczne ilości naszego węgla pójdą w świat przez Gdynię i Gdańsk, lecz głównym polskim portem węglowym będzie Szczecin. Bo przecież Odra łączy Śląsk i Szczecin, a transport wodny jest tańszy od kolejowego.

Odra stanie się ożywioną arterią komunikacyjną. Plan trzyletni przewiduje rozpoczęcie w roku 1949 budowy kanału Odra-Dunaj. Przekopanie tego kanału będzie miało olbrzymie znaczenie dla Szczecina. Powstanie bowiem nowa, wielka, tania droga komunikacyjna, łącząca Bałtyk z Czarnym Morzem. Droga ta, przez Szczecin, pójdzie niewątpliwie tranzyt nie tylko czeski, lecz i, częściowo, węgierski, jugosłowiański, bułgarski i rumuński.

Tranzyt czeski skierowany zostanie do Szczecina już w najbliższej przyszłości. Również część ruchu pasażerskiego. Bowiem z portów skandynawskich bliżej do Szczecina niż do Gdyni i Gdańska. Wreszcie — Szczecin ma doskonałe warunki jako port rybołówstwa dalekomorskiego.

Szczecin stanie się również wielkim ośrodkiem przemysłowym. Plan przewiduje rozbudowę szeregu zakładów przemysłowych, odbudowę przemysłu portowego, uaktywnienie gospodarcze bliskiego zaplecza, obejmującego 7 powiatów, których produkcja uzupełniać będzie produkcję miasta, zaspakajając potrzeby żywnościowe jego mieszkańców i portu.

Tak więc Polski Szczecin ma wspaniałe realne możliwości rozwoju. Rozmiary i tempo jego rozwoju zależeć będą nie tylko od możliwości inwestycyjnych państwa, lecz także, w dużej mierze, od aktywności, zdolności organizacyjnych i twórczych wartości mieszkańców Szczecina. Ludzie odpowiadający tym warunkom, znajdą w Szczecinie w nadchodzącym etapie wdzięczne pole pracy.

J. Z.

Tylko Zw. Radziecki może złamać hitlerowskie pazury

PRAGA (ZAP)

Tylko polityka Rosji Sowieckiej — oświadczył premier czeski Gottwald w wywiadzie udzielonym amerykańskiemu dziennikarzom — zapewni zupełną denazyfikację i rozbrojenie Niemiec.

Do zapatrywania Związku Radzieckiego w sprawie Niemiec przyłącza się wszystkie państwa słowiańskie, rozumieją one bowiem dobrze, że postępowanie Rosji z Niemcami zmierza konsekwentnie

Rewelacje amerykańskiego pułkownika:

U źródeł tragedii pod Arnheim leżała zazdrość Montgomery'ego

W Nowym Jorku ukazała się ostatnio książka płk. Roberta S. Allena pt. „Szczęśliwie naprzód”.

Autor był podczas wojny szefem sztabu gen. Pattona. Zarzuca on niekompetencję i zlekceważenie niebezpieczeństwa dowódcy 12 armii amerykańskiej w czasie operacji wojennych zimą 1944 r., podczas kontrofensywy niemieckiej w Ardenach, poza tym amerykański pułkownik oskarża marszałka

Montgomery'ego o niezorganizowanie obrony.

Zdaniem autora rewelacyjnej książki, Montgomery nie wierzył w możliwość uderzenia niemieckiego, a poza tym powodowany prawdopodobnie zazdrością nie chciał dopuścić amerykańskiego generała Pattona do dalszych błyskawicznych zwycięstw. Użył więc ponoc nacisku na gen. Eisenhowera, aby ten wycofał Pattona. W powstałą lukę uderzyli Niemcy, przedłużając wojnę o kilka miesięcy.

Gdyby gen. Eisenhower — pisze Allen — nie posłuchał Montgomery'ego, nie doszłoby do klęski pod Arnheim w Holandii, a wojska alianckie przerwałyby w ciągu miesiąca linię Zygfryda. (Jak wiadomo, w nieszczeniwej operacji pod Arnheim brali wybitny udział polscy spadochroniarze, ponosząc ogromne straty). (I)

Dwa razy się żenił całe życie kradł teraz — posiedzi

B. kierownik remontu maszyn u Cegielskiego — oszustem

Władze bezpieczeństwa zaarrestowały niezwykle sprytnego malwersanta i bigamista Wacława Zgutczyńskiego, występującego ostatnio pod nazwiskiem Edwarda Raczynskiego.

Niezwykle jego „curriculum vitae” powojenne zaczął od stanowiska inspektora osadnictwa w pow. grojeckim. Nie przypadła mu posada do gustu, więc przeniósł się pod Wrocław, gdzie został kierownikiem Państwowego Przedsiębiorstwa Transportowego w Żurawiu. Popelnivszy nadużycia finansowe, dostaje się do Wrocławia jako kierownik Urzędu Samochodowego, żeniąc się w międzyczasie z bogatą i zapewne naiwną panną Stefaną Krysiak.

Zgutczyński cierpi na chroniczne zamięłowanie do munduru, chodząc w mundurze porucznika. Na początku 1946 r. awansuje sam siebie na kapitana i przenosi się do Gdyni, gdzie naciągnął wiele osób na pieniądze. Ucieka więc do Warszawy wraz z żoną, by następnie z powrotem poprzez Gdynię „emigrować” za granicę.

W Belgii spotyka przyjaciela E. Raczynskiego, który oddaje oszustomu dokumenty w celu „przerobienia” go na repatrianta. Zgutczyński degraduje się na porucznika i po powrocie przez

zieloną granicę osiedla się w Poznaniu, gdzie zostaje kierownikiem remontu maszyn u Cegielskiego. Nie długo jednak zagrzewa miejsce, bo po dwóch miesiącach zostaje dyrektorem fabryki kafil pod Szczecinem. Nie uzyskawszy rozrodu żeni się po raz wtóry z panną Grochol-ską.

Dopiero teraz powinęła mu się noga, bowiem po zainkasowaniu czeku na 600 tys. zł został zaarrestowany.

Oszust miał wykształcenie zaledwie powszechne — i nie wiadomo co należy podziwiać: jego spryt, czy bezcelność. Jedno jest pewne, że teraz już się nie wymiga. (I)

Niemiec, który kamienował robotników przed sądem w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczęła się rozprawa przeciwko Rajmundowi Berankowi, jednemu z dyrektorów fabryki uzbrojenio-wej Steyer-Daimler — Puchwerke w Warszawie.

Schumacher pojechał do USA, Kaiser nie

LONDYN (PAP)

Przywódca socjal-demokratów niemieckich dr Kurt Schumacher odleciał z lotniska londyńskiego do Stanów Zjednoczonych, dokąd został zaproszony na kongres Amerykańskiej Federacji Pracy w San Francisco.

W niedzielę po południu Schumacher udał się najpierw do Frankfurtu samolotem Roberta Murphy'ego, doradcy politycznego gen. Claya, stamtąd zaś przybył do Londynu. W Stanach Zjednoczonych Schumacher ma również zwiedzić Nowy Jork i inne miasta oraz nawiązać kontakt osobisty z działaczami amerykańskimi

związków zawodowych. Do Niemiec wróci w końcu października. W Stanach Zjednoczonych dr Schumacher przeprowadził rozmowy i odczyty na rzecz przyszłych „dobrych Niemiec”.

BERLIN (ZAP)

Przywódca chrześcijańskich-demokratów w sowieckiej strefie okupacyjnej, Jakub Kaiser nie przyjął zaproszenia do wzięcia udziału w kongresie Amerykańskich Związków Zawodowych w San Francisco. Kaiser oświadczył, że obecna sytuacja polityczna w Niemczech nie pozwala mu na opuszczenie kraju.

Przemysł wojenny Hiszpanii pracuje pełną parą

LONDYN (PAP)

Wydawany w Londynie przez hiszpańskie koła republikańskie biuletyn „Spanish News Letters” zwraca uwagę na ułamek zbrojenia Hiszpanii frankistowskiej.

Cytując doniesienia z Madrytu, biuletyn podkreśla, iż przemysł wojenny Hiszpanii pracuje pełną parą. Ponad 60 proc. budżetu rządu gen. Franco idzie na utrzymanie i rozbudowę maszyny wojennej. Armia frankistowska liczy obecnie około 750 tysięcy żołnierzy, co jest cyfrą olbrzymią, bowiem ma służyć tylko dla „ochrony wewnętrznej”.

PARYŻ (PAP)

Zdaniem agencji „Ider-Press” Francja przyłączy się podczas obrad ONZ do stanowiska mocarstw żądających obalenia reżimu franki-

stowskiego i zaprowadzenia ustroju republikańskiego w Hiszpanii. „Ider-Press” wypowiada się za koniecznością zastosowania sankcji gospodarczych, które zmusiłyby generała Franco do ustąpienia.

Dyrektor będzie pracował 2 lata w obozie pracy

PIOTRKÓW TRYB. (PAP)

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi wykryła nadużycia, popełnione w Południowo-Zachodnim Zjednoczeniu Przemysłu Szkłarskiego. Dyrektor administra-

Poszukiwanie ropy między Solcem a Buskiem

WARSZAWA (API)

Znane od kilkudziesięciu lat wycieki ropy naftowej w Wójczy, między Solcem a Buskiem, na lewym brzegu Wisły, wzbudziły zainteresowanie Państwowego Instytutu Geologicznego, który w latach 1929 — 31 i w 1939 przeprowadził roboty poszukiwawcze wierceń i szybki. Były one jednak za płytkie, aby móc rozstrzygnąć najważniejsze pod względem praktycznym, zagadnienie, czy ropa w Wójczy jest zjawiskiem lokalnym, nie posiadającym znaczenia gospodarczego, czy też związana jest z pniem solnym i pochodzi z głęboko leżących pokładów.

„Poszukiwania naftowe”, w porozumieniu z Państwowym Instytutem Geologicznym zamierzają przeprowadzić w celu nadawczym jedno głębokie wiercenie do 2 000 m i szereg płytkich. Montowanie głębokich rurek wiertniczych w toku.

Powstańcy wielkopolscy z Francji otrzymali sztandar

PARYŻ (PAP)

W Marles les Mines odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Powstańcom Wielkopolskim w obecności konsula R. P. z Lille Cegielskiego oraz przedstawicieli polskich organizacji wychodźczych.

Po uroczystej mszy świętej i wręczeniu sztandaru zabrali głos konsul Chiczewski, składający hołd tym, którzy zapoczątkowali walkę o Ziemię Zachodnią w roku 1918—1919.

We Francji rzucają granaty

PARYŻ (PAP)

W miejscowości Bergerac, na wschód od Bordeaux, w sobotę wieczorem wybuchł granat przed lokalem, zajmowanym przez organizację gaullistowską „Zjednoczenie Narodu Francuskiego”.

Niemiec, który kamienował robotników przed sądem w Warszawie

Akt oskarżenia zarzuca Berankowi, że w czasie od 1941 r. do sierpnia 1943 r. znęcał się nad polskimi robotnikami, zamykał ich w areszcie o chlebie i wodzie, co powodowało poderwanie zdrowia pracowników, bił oraz brał udział w ukamienowaniu grupy robotników żydowskich. Ponadto akt oskarżenia wspomina, że Beranek otrzymał od podziemnej organizacji KC PPR kilkakrotne ostrzeżenia i że w sierpniu 1943 r. został na niego dokonany zamach, skutkiem którego Beranek został ciężko ranny. Po zamachu tym gestapo zabrało z fabryki 10 polskich robotników, jako zakładników. Po robotnikach tych wszelki ślad zaginął.

Po odczytaniu aktu oskarżenia Beranek składał obzerne zeznania, trwające przeszło 3 godziny. Do czynów zarzucanych mu nie przyznał się. Na pytanie Sądu dlaczego więc otrzymał wyrok, twierdzi, że żadnego napomnienia i wyroku nie otrzymał. W dalszych jednak zeznaniach zadaje sam sobie kłam i szczegółowo opisuje treść napomnienia oraz przebieg samego zamachu.

Beranek usiłuje dowieść, że pomagał osobom narodowości polskiej oraz osobom pochodzenia żydowskiego. Pomoc ta miała być okazywana na terenie Wiednia i Czechosłowacji. Twierdzi, że do NSDAP i do żadnej innej organizacji hitlerowskiej nie należał.

Do sprawy powołano ponad 20 świadków. Ze względu na spóźnioną porę Sąd nie przystąpił do badania świadków i sprawę odroczył.

Dyrektor będzie pracował 2 lata w obozie pracy

cyjny tego Zjednoczenia — Franciszek Rozmus wraz z naczelnikiem wydziału finansowego Henrykiem Lewandowiczem, dokonywali transakcji pieniężnych w składach konsygnacyjnych Zjednoczenia na terenie całego kraju oraz prowadzili fikcyjną księgowość, czerpiąc z tego osobiste korzyści majątkowe.

W ramach tych machinacji składki konsygnacyjne sprzedawali nielegalnie szkołom osobom, nie posiadającym odpowiedniego zezwolenia na zakup, narażając Skarb Państwa na bardzo poważne straty. W nadużyciach brał również udział dyrektor Banku Spółdzielczego „Społem” w Piotrkowie — Tadeusz Białobadek, który przywłaszczając sobie ponadto sumę 73 tys. złotych, pochodzącą z kasy Banku.

Orzeczeniem Komisji Specjalnej Franciszek Rozmus i Henryk Lewandowicz skierowani zostali do obozu pracy przymusowej na okres 24 miesięcy, a Tadeusz Białobadek na okres 18 miesięcy.

Mufti Jerozolimy był współtwórcą dywizji SS

BELGRAD (PAP)

W toczącym się w Sarajewie procesie przeciwko grupie muzułmańskich zdrajców ojczyzny wyszły na jaw ciekawe szczegóły z działalności Muftiego Emira el Huseini.

W pierwszych latach wojny Emir el Huseini przybył do Sarajewa, gdzie zażądał od oskarżonych utworzenia tzw. 13 muzułmańskiej dywizji SS. Żądanie to

zostało spełnione i w ten sposób powstała dywizja SS „Nihandzar”, która odznaczyła się szczególnym bestialstwem.

Niemcy się nie przemęczają

BERLIN (API)

Wydobycie węgla z Zagłębia Ruhry, które osiągnęło na dzień 16 września rekordową wysokość 243 000 ton, uległo obecnie obniżce. Tłumaczy się to brakiem zainteresowania górników w dalszym zwiększeniu wydajności w pracy. Gotowi są oni wydobywać tyle tylko węgla, ile ustalone zostało jako minimum, uprawniające do pobierania dodatkowych przydziałów żywnościowych.

Uwaga, poborowi!

Poborowi rocznika 1925 i 1926 — wszyscy, którzy otrzymali karty powołania na dzień 24, 25, 26, 27 i 29 września 1947 r. zgłaszają się punktualnie na godzinę 8 rano w Rejonowej Komendzie Uzupełnień, ul. Matejki nr 61 — gotowi do odjazdu, zabierając ze sobą żywność na dwa dni, przybory do gołowania i najpotrzebniejsze drobiazgi codziennego użytku.

Rejonowy Komendant Uzupełnień Ceregra, major

J. I. KRASZEWSKI

HRABINA COSEL

2 TOMY



STRON 488

z 300

Wszystko jest względne

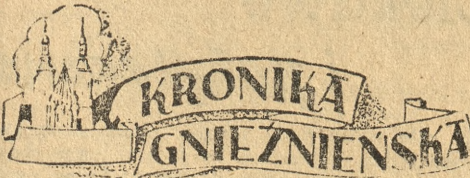
„Jeżeli socjal-demokracja niemiecka zawiedzie — oznaczać to będzie koniec demokracji w Niemczech” — oświadczył przewodniczący tej partii w Bawarii von Knoeringen.

Opinia polska trwa w przekonaniu, że demokracja w Niemczech zaczęła się zaledwie.

Gedula giełdy zbożowo-lowarowej w Poznaniu

z dnia 24 września 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. poz.: pszenica 3500, żyto 2300, jęczmień 2300, jęczmień browarniany 2650, owies 2200 proso 2800—3000, mąka pszenna 80% bez op. 5000—5300, mąka żytnia 90% bez op. 2600 do 2800, otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1750—1850, kasza jęczm. 65% 3200—3500, groch Wiktoria 4500—4900, rzepak ozimy 9000—10 000 rzepak jary 8000—9000, rzepak jary 8000—9000, siemię lniane 14 500—15 000, lnianka 8000—8500 mak niebieski 18 000—20 000, gorczyca 9000 do 9500, makuchy lniane w taflach 3900—4000, makuchy rzepakowe w tafl. 2600—2700, śrut lniany 3500—3700, śrut rzepakowy 2300—2400, ziemniaki konsumpcyjne 550—600, ziemniaki przemysłowe 500—550, słoma żytnia prasowana 500 do 550, siano zwykłe prasowane 675—750, siano nadnoteckie prasowane 750—800.



Adres redakcji i administracji: Dąbrowki 1.
Tel. 19-22.

— **Dyżury lekarzy i aptek:** nocny 25 bm. dr Taczak, ul. Lecha 13. Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina 12.

— **Posiedzenie Pow. Rady Narodowej** dziś o godz. 9 w sali starostwa.

— **Teatr Miejski w Gnieźnie** gra w sobotę 27 i niedzielę 28 bm. o godz. 20 komedie J. Korzeniowskiego „Stary mąż”. Przedprzedaż biletów od czwartku 25 bm. codziennie od godz. 10—12 oraz wieczorem od godz. 18 w kasie Teatru.

— **Na odbudowę Bazyliki.** Na uroczystości służnej w domu weselnym pp. Kaschów zebrano kwotę 1.600 zł na odbudowę Bazyliki.

— **Zebranie organizacyjne Pow. i Miejskiego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej** w Gnieźnie odbędzie się w piątek, 26 bm. o godz. 16 w sali magistratu.

— **Zw. b. Więźniów Polit. Koło Gniezno.** Zebranie plenarne w niedzielę 28 bm. o godz. 14.30 w salce Domu Kupieckiego przy parku Kościuszki 14.

— **Poradnia świetlicowa.** Na skutek rosnących potrzeb w zakresie poradnictwa dla kierowników zespołów świetlicowych zorganizowana została przy Inspektoracie Szkolnym w Gnieźnie poradnia świetlicowa, która ma zadanie udzielać fachowych porad i pomocy zainteresowanym w pracy społeczno-oświatowej osobom na terenie miasta i powiatu gnieźnieńskiego.

— **Alkohol powodem bójki.** W Zdziechowie, pow. gnieźnieński, doszło do zatargu między Sewerynem Kłosowiczem i Władysławem Partkiem, którzy podechmieliwszy sobie, posprzecali się na drodze o to, czy pozostałe pół litra mają wypić na poczekaniu, czy też dopiero w domu. Pod wpływem podniecenia alkoholowego Partek wydobyl nóż i zadał nim swemu towarzyszowi 5 ran.

Wiadomości z Kiszkowa

Spółeczno-Obywatelska Liga Kobiet została zorganizowana w Kiszkowie pod przew. p. Kamińskiej. Liga rozwija się pomyślnie i liczy obecnie 50 członkiń. Z okazji posiedzenia Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Sztokholmie, urządzono ostatnio uroczystą akademię z referatem p. Pawłowskiej, która omówiła zbiorową manifestację kobiet w Sztokholmie przeciw wojnie. Referentka poruszyła również sprawę wychowania dzieci oraz pomocy dla dzieci biednych i opuszczonych. Z chwilą zakończenia robót jesiennych postanowiono zająć się energicznie tą sprawą, wciągając do współpracy także kobiety z okolicy. (ban)

SZAMOTUŁY

— **Zamiast dożynek, wynagrodzenie dla ludzi.** W powiecie szamotulskim każda gmina i każda prawie gromada urządzały dożynki. Jedynie w Obrowie pod Obrzyckiem, administrator majątności będącej pod zarządem Związku Zawodowego Pracowników Państwowych R. P. przy Wojewódzkim Urzędzie Ziemi w Poznaniu p. Mieczysław Grajter wychodząc z założenia, że ludzie tamtejsi niejednokrotnie brali udział w okolicznych dożynkach, u siebie ich nie urządzą. W zamian za to jednak każdemu z pracowników żniwnych dał ekwiwalent dodatkowy w postaci pół cetnara pszenicy. Wszyscy żniwiarze przyjęli z zadowoleniem tę inicjatywę. (b)

— **Nie jeździć lewą stroną szosy.** Asfaltową szosą, prowadzącą z Szamotuł do Obornik, jeździ większość rowerzystów, motocyklistów i szoferów samochodów osobowych i ciężarowych lewą stroną. Łatwo może to spowodować nieszczęśliwy wypadek, zwłaszcza przy wymijaniu pojazdów konnych. Także i przechodnie, a szczególnie matki ze swoimi małymi dziećmi narażone są na niebezpieczeństwo.

Jazda lewą stroną szosy nie jest niczym wy tłumaczona, bo na prawej stronie asfalt nie jest więcej zniszczony, niż na lewej. Warto, aby czynnik miarodajny zainteresowały się bliżej tym karygodnym nieprzestrzeganiem przepisów jazdy. (b)

GOSTYŃ

— **Akcja Pomocy Zimowej.** Przygotowania do tej, na naszym terenie tak owocnej akcji, już się rozpoczęły. Celem ustalenia programu pracy na okres zimowy zwołuje komitet wykonawczy zebranie organizacyjne Komitetu Powiatowego na środę, dnia 24 bm., w sali Strzelnicy. (ta)

Sukcesy Milicji Obywatelskiej w Wolsztynie

Ubiegły tydzień można zaliczyć do największych sukcesów, jakimi może się poszczycić Milicja Obywatelska w Wolsztynie.

W godzinach rannych dnia 19 września br. ujęto dwóch groźnych bandytów, którzy wspólnie z dwoma innymi dokonali napadu z bronią w rękę w powiecie nowotomyskim w miejscowości Troszczyn, gdzie zrabowali między innymi garderobę męską, damską, pościelową, biżuterię oraz 4 rowery i gotówkę. Zrabowanym łupem nie cieszyli się długo, gdyż w krótkim czasie zostali ujęci. W czasie przeprowadzonej rewizji przy zatrzymanych znaleziono również broń palną. Jak się okazało, sprawcy Mizioł Henryk i Sroga Józef pochodzą z powiatu Zielona Góra. Dalsi dwaj i to Nowak Marian i Sroga Jan zostali ujęci w miejscu zamieszkania. Całą czwórkę bandytów przekazano władzom prokuratorskim.

Tego samego dnia po dłuższych wywiadach została nakryta dobrze zamelinowana w zagajniku leśnym na terenie Boruży Kościelnej, tajna bimbrownia, którą prowadził Puławski Franciszek, zamieszkały tamże.

Dnia następnego zlikwidowana została druga bimbrownia w miejscowości Wola Jabłonna u gospodarza Dzieciola Antoniego.

W nocy z dnia 10 na 11 tm. Post. MO w Jabłonce został powiadomiony o dokonanej kradzieży 3 koni w powiecie nowotomyskim. Natychmiastowa obława doprowadziła do odnalezienia koni, które znajdowały się w gąszczu leśnym.

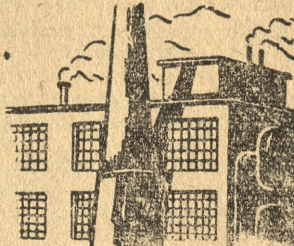
Na terenie gminy Kaszczor została ujęta w dniu 18 bm. Maria Lendor, zam. w Zawierciu, woj. Śląsko-Dąbrowskie, za nielegalną sprzedaż papierosów niemonopolowych. Odebrano jej 8.480 sztuk.

Likwidacja wszelkich przestępstw na terenie naszego powiatu, świadczy o niezmordowanej pracy organów MO (tr)



no ciężkiej pracy...
OBIAD, I NA DESER.
ZNAKOMITY BUDYŃ

Suba



5289

Chcieli polować na dziki i przechowywali broń palną

Wojskowy Sąd Rejonowy z Poznania na sesji wyjazdowej w Szamotulach rozprawy sprawę Jana Danielczaka, lat 29, robotnika rolnego, zam. w Forostowie oraz Kazimierza Szurka lat 19, robotnika zam. w Zajackowie, powiat Szamotuły, oskarżonych o nielegalne przechowywanie broni palnej.

Jan Danielczak przechowywał w kwietniu br. pistolet „parabellum” kal. 9 mm oraz w czasie od 18. V. do 23. VI. br. karabin „Mauser” kal. 7,92 mm bez kolby, noża i podajnika do naboju, zdolny do strzelania pojedynczego.

Kazimierz Szurek przechowywał w tym sa-

mym mniej więcej czasie karabin „Mauser” oraz pistolet „parabellum”. Oskarżony tłumaczył się na rozprawie, że broń przechowywał z zamiarem urządzenia „polowania” na dziki.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Jan Danielczak skazany został na 7 lat więzienia, Kazimierz Szurek otrzymał karę 8 lat. Obaj oskarżeni pozbawieni zostali wszelkich praw na przeciąg lat 4. (he)

Kradzieże

W Borzysławiu, pow. Nowy Tomyśl, skradziono 3 konie, 1 żrebacka oraz 3 pary szorów roboczych na szkodę miejscowego rolnika Kandińskiego Władysława. W czasie pościgu, sprawcy kradzieży porzucili konie i ubiegli.

W Chodzieży dokonano kradzieży 25 kur na szkodę Szmecera, zam. przy ul. Kościelnej 4. Przeprowadzone śledztwo naprowadziło na ślad sprawcy, którym okazał się Himowicz Wiktor, zam. w Chodzieży.

We Wronkach dokonano kradzieży mieszkaniowej na szkodę Gromadzińskiego Kazimierza, zam. przy ul. Zamość 62. Złodziej skradł 7.500 zł gotówki. Okazał się nim Troszczyński Kazimierz. (m)

Amator rowerów

Funkcjonariusze MO w Ostrowie przytrzymali w tych dniach amatora cudzych rowerów. Okazał się nim Matysiak Czesław, zam. w Radzewicach, pow. Śrem.

Jak wykazały przeprowadzone dochodzenia, Matysiak urządził się bardzo sprytnie, gdyż kradzione rzeczy nadawał natychmiast na bagaż kolejowy. Przyznał się do 5 kradzieży rowerów. (m)

Bestialski mąż

Do szpitala w Obornikach przywieziono nieją Martynską Kazimierę, lat 36, zam. w Lipnie, która została poważnie zraniona uderzeniem noża w brzuch. Sprawcą ran okazał się mąż Kazimierz Martynski.

Ofiara bestialskiego męża, poddana natychmiastowej operacji, w kilka godzin po wypadku zmarła. (m)

Pożary

We wsi Wieszkowo, pow. Kościan, spalił się stóg, zawierający 17 wozów drabiniastych żyta, na szkodę Głumy Leona. Jak wykazały dochodzenia, pożar spowodowały dzieci w wieku lat 7 i 9, bawiąc się zapałkami. (m)

W miejscowości Tempowo, pow. Leszno, pożar zniszczył doszczętnie 2 stodoły oraz stertę zboża na szkodę miejscowych rolników Sroczyńskiego i Nadolnego. (m)

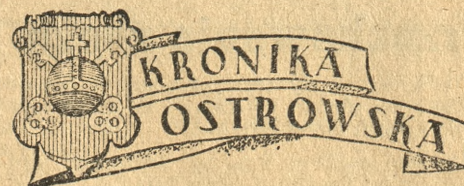
P. Marian Grochowski — Czarnków. Skoro Pan prowadzi warsztat, zobowiązany jest do płacenia podatków, a fakt, że jest Pan inwalidą, nie ma w tym wypadku żadnego znaczenia.

M. K. Srem. Kolega Pański został ranny wskutek wybuchu przypadkowo znalezionej granatu i ponieważ nie miało to miejsca przy pracy, ani podczas służby wojskowej, dlatego brak podstaw do uzyskania jakiegokolwiek renty.

P. St. Kaus — Kostrzyn. Nie ma żadnych przeszkód, aby mógł Pan wstąpić po raz czwarty w związek małżeński i to bez względu na to, czy załatwione zostały już sprawy spadkowe po ostatniej żonie.

Abonent M. B. — Żnin. W żadnym wypadku się od lokatorów zwrotu składek ubezpieczeniowej właścicieli nieruchomości nie może domagać w związku kwaterunkowej.

P. Drgas Stanisław — Lubnica. Nie mamy wpływu na decyzję władz załatwiających sprawę Pańskiej renty, dlatego nie możemy Panu pomóc. Z opisanego jednak przez Pana stanu faktycznego wydaje się, iż choroba Pańska nie powstała w związku z służbą wojskową.



Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna 9
tel. 753.

— **Repertuar kin:** Piast — Płonąca żagiew; Słońce — Bohaterki Pacyfiku.

— **Dyżury lekarzy i aptek:** nocny 25 bm. dr Mikulska, ul. Kolejowa 15. Do dnia 29 bm. dyżur nocny pełni Apteka pod Aniołem.

— **Komitet Akcji Pomocy Zimowej.** W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie Komitetu Akcji Pomocy Zimowej pod przewodnictwem p. wicestarosty Lorycha. Po sprawozdaniach z ubiegłorocznej akcji udzielono ustępującemu Komitetowi Wykonawczemu absolutorium i wybrano nowy.

Na przewodniczącego powołano p. wicestarostę Lorycha, na zastępców pp. burmistrza m. Ostrowa I. Zemskiego, naczelnika Urzędu Skarbowego Wciorkę oraz przewodniczącego PKOS-u Trzcinskiego.

Celem sprawniejszego funkcjonowania Komitetu powołano cały szereg sekcji, na czele których stanęli: sekcja propagandowa p. Dutczak, sekcja zbiorów pieniężnych dyr. KKO p. Janicki, sekcja zbiorów materiałowych p. Idzior (kupieństwo), sekcja rolnicza p. Mocek (Samopomoc Chłopska).

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej wybrano p. dyr. Gniazdowskiego.

— **Międzymiastowe zawody sportowe.** Staraniem tutejszej Rady WF i PW odbędzie się w Ostrowie w dniach 27 i 28 września pod protektorem starosty powiatowego międzymiastowe zawody sportowe, w których wezmą udział: Kalisz, Krotoszyn, Ostrow i Jarocin.

— **Na odbudowę Warszawy.** Ruchliwy Komitet Odbudowy Warszawy zorganizował w niedzielę, dnia 21 bm. oryginalną imprezę. Mianowicie od godziny 11 odbywał się na Rynku koncert orkiestry wojskowej, w czasie którego na specjalnym stołku wyłożono księgę pamiątkową. Do księgi tej wszyscy ofiarodawcy mogli się wpisywać. W ten sposób zebrano pokaźną sumę 26.805 zł.

Ponadto w czasie koncertu sprzedawano losy loterii fantowej. Loteria przyniosła ca. 15.000 zł. Powiatowa Komenda Milicji wpłaciła sumę zł 1.200 zebraną na rzecz Komitetu przy pewnej okazji.

— **Zebranie Koła Grodzkiego „Czytelnika”** odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 19 w sali Gimnazjum Żeńskiego. Omówiona zostanie sprawa kursu języków obcych, nowych zniżek przy zakupie książek oraz szereg innych ważnych spraw organizacyjnych.

— **Można składać podania o zasiłki.** Komisja Kwalifikacyjna przy Powiatowej Radzie Narodowej w Ostrowie podaje do wiadomości, że przedłużony został do dnia 31. XII. 1947 r. termin składania podań dla pozostałych po poległych uczestnikach walki zbrojnej, podziemnej i partyzanckiej, albo do 6 miesięcy od dnia otrzymania wiadomości o śmierci uczestnika walki podziemnej lub ruchu partyzanckiego przez osobę zainteresowaną nie później jednak jak do dnia 31. XII. 1948 r.

— **Zaległe świadczenia rzeczowe.** Zaległe świadczenia rzeczowe, pozostałe z roku gospodarczego 1945/46 muszą być natychmiast w terminie nieprzekraczalnym do 30 listopada uiszczono. Zaległości świadczeń rzeczowych w gospodarstwach zniszczonych na skutek powodzi z wiosny 1947 r. lub opuszczonych w wyniku przesiedlenia oraz zaległości w życie do 10 kg, w ziemniakach i warzywach do 25 kg umarza się. Zaległości ściągają Referaty Aprowizacyjne, a w gotówce za mleko lub zwierzęta rzeźne Urzędy Skarbowe.

— **Kradzieże.** Na szkodę zamieszkałego w Gałkach pow. Ostrow p. Józefa Smulki skradziono na została burka oraz 1 para lejc skórzaných. Jak wykazały dochodzenia organów M.O. kradzieży dopuścił się niejaki Jan Waszak, zamieszkały w Kaliszu, ul. Fabryczna 14. Skradzione przedmioty zostały zwrócone poszkodowanemu.

P. Papierowskiemu Janowi z Ostrowa skradziono rower męski. Dochodzenia organów śledczych M.O. doprowadziły do ciekawego wyniku. Mianowicie przychwycono Czesława Matysiaka z Radzewic, pow. Śrem. W czasie przesłuchania przytrzymał przyznał się do kradzieży 4 rowerów na terenie miasta Ostrowa, a mianowicie 2 w kwietniu br. i dwóch w dniu 15 tm. oraz jeszcze jednego na szkodę nieznanego do tychczas mieszkańca Kepna. Skradzione rowery nadawał on na bagaż i wysyłał do Poznania, gdzie sprzedawał.

Na odbudowę Warszawy

W związku z trwającą w bież. miesiącu nasiloną akcją na rzecz odbudowy Warszawy wpłacono w Redakcji naszego pisma następujące sumy:

Klub Kreglarski „Czarna Kuła” — 10.000 zł zebrane wśród członków na rocznym walnym zebraniu dnia 17 bm.; pracownicy Centrali Materiałów Budowlanych, Oddział w Poznaniu — 2.095 zł, wzywając pracowników Centralnego Zarządu Wytwarzni Materiałów Budowlanych, Oddział w Poznaniu do podjęcia tańca ofiar; Samorząd Uczniowski Państw. Gimn. i Lic. im. K. Marcinkowskiego 5.000 zł wzywając Samorządy Uczniowskie Gimn. i Lic. im. Gen. Samoywskiej i ss. Urszulanek do przyłączenia się do tańca ofiar; Zastęp „Łosi” przy 4 Drużynie Harcerzy im. Wł. Jagiełły 300 zł, jako czysty zysk z przedstawienia kukiełek urządzonego dla uczniów Huca, kierownik Kłosa Obajadowego ur. 73 — 320 zł, zebrane podczas seansu filmowego, wyświetlanego w Ławicy pod Poznaniem oraz 300 zł zebrane podczas seansu filmowego w Mosinie.

Przypominamy naszym Czytelnikom, że Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i pr. oraz nasze oddziały w Gnieźnie, Ostrowie, Gorzowie i Zielonej Górze przyjmują w dalszym ciągu ofiary na rzecz odbudowy stolicy naszego państwa.

PAMIĘTAJMY! SZYBKĄ ODBUDOWA WARSZAWY TO SYMBOL ŻYWOŹNOŚCI NASZEGO NARODU.

Z. KOSSAK

PUSZKARZ
ORBANO



Stron 220
zł 400

Przechowywanie zboża

Po omlóceniu, wyczyszczeniu oraz rozgatkowaniu na siewne, chlebowe i na pasze zsyjemy zboże do spichrzów.

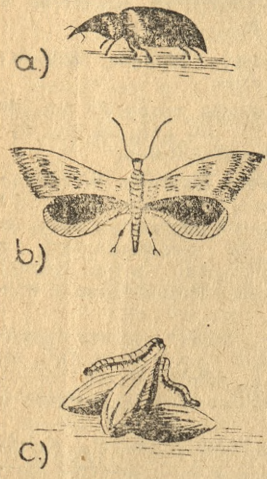
Spichrze powinny być tak budowane, aby ułatwiać wysuszenie i przewietrzanie ziarna.

Na 1 hl ziarna trzeba liczyć 1/4 do 1/4 m kw. podłogi.

Świeżo omlócone ziarno powinno być rozsejane cienko, co dzień szufłowane i przewietrzane. Także i w ciągu zimy, zboże nie powinno leżeć nieruchomo. Należy je od czasu do czasu przewietrzyć, przetrząsnąć, szuflować, wzgl. przemylkować. Zadbajmy też, zwłaszcza ku wiosnie, kiedy ciepłota się zwiększa, są nieodwrotne.

Najniebezpieczniejszym szkodnikiem w spichrzach jest wolek zbożowy, b) mól ziarnik, c) ziarna jęczmienia z gąsienicami mola (wolek i mól o-krotnie powiększony — gąsienice naturalnej wielkości).

Zwalczając go można przez opróżnienie spichrza i zasmarowanie szpar wapnem i terpentyną. W samym zaś zbożu, tępi się wolki dwusiodłkami (50 g na 1 hl).



Wieś na nowych drogach

Dzięki przemianom społeczno-politycznym w Polsce — na które chłop polski czekał cały okres naszej historii — wieś ma przed sobą do spełnienia oibrymne zadania: zadania społeczne, oświatowe, kulturalne i gospodarcze. A w każdej z dziedzin tego życia — musi domłować czynna — o nowych wzorach — praca, która zatłarłaby wszystkie ślady niższości i odrębności niemal kastełowej chłopa; musi zniwelować różnice między wsią, miastem i fabryką i stworzyć wspólny pomost w budowaniu nowej ludowej ojczyzny przez wszystkie przyszłe wieki.

Ku temu zadaniu idzie dziś wieś, ale jeszcze jakby w jakimś półśnięciu czy niedowierzaniu. Bo rewolucyjne przemiany dzisiejsze są dla niej w rażącej sprzeczności z przeszłymi wiekami, w których chłop jako członek tej najniższej kasty odartej z praw, musiał spełniać wolę liczebnie malej garstki ludzi. Musimy mieć pełną świadomość tego, że tamte czasy są już tylko marą przeszłości: niepowrotne, nieodwracalne.

Nowa karta historii nakreśla śmiało, zdecydowane plany ostatecznego wyzwolenia ludu i jemu przekazuje wszystkie obecne i przyszłe plany do spełnienia. Głód ziemi został zaspokojony reformą rolną. Przemysł przeszedł w ręce Państwa i Narodu. Otwarto na oścież wszystkie szkoły i udostępniono je dzieciom chłopskim i robotnikom. Upowszechniono szkolnictwo rolnicze, sieć szkół rolniczych i organizacja P. R. W. Udostępniono ludowi dojście do władzy i stanowisk i wejście w życie społeczne i kulturalne.

Różnica między wsią a miastem polegać będzie tylko na wykonywaniu zawodu. Wieś będzie posiadać nie tylko światło elektryczne, ale i świetlice, wreszcie teatr i kino, słowem wszystkie zdobycze dzisiejszej kultury i cywilizacji.

Ku temu idzie i musi pójść wieś z całym realizmem i świadomością. Dzięki upowszechnieniu oświaty, ziemia polska wydawać będzie plony dwukrotnie wyższe, niż dotychczas.

Dzieci chłopskie znajdują się na uniwersytetach nie w 6% jak w r. 1939, ale 60%. Syn i córka chłopska nie będą gospodarzami bez ukończenia szkoły rolniczej.

Wreszcie wyłoni się talenty chłopskie, które wzbogacą naszą narodową kulturę: w muzyce, pieśni, literaturze, czy teatrze.

Niechże więc, aby to osiągnąć, nie zabraknie w naszych umysłach wiary w siebie, bo kowalamy losu. To my, niech świadomość czynu przeniknie nas do głębi i przygotuje nowe, lepsze Jutro polskiej wsi.

W. Próchnicki

Rolnik wielkopolski dobrym plantatorem buraków cukrowych

Na między wśród pola buraków cukrowych stoi wysoki, młody gospodarz i żywo gęstykulując, tłumaczy przybyłym na teren jego gospodarstwa członkom Związku Plantatorów Buraków Cukrowych i Służby Ochrony Roślin.

„Nie zmieniajcie rozporządzenia, zakazującego wczesnego siewu buraków cukrowych” — tak mówi gospodarz na ok. 10 ha, ob. Ignacy Szczawik ze wsi Kielce w pow. kościańskim, w woj. poznańskim. Przybyli z różnych okolic Polski Plantatorzy Buraków Cukrowych oraz fachowcy zwalczania szkodników roślinnych słuchają pilnie jego wywodów. Okazuje się, że szkodnik — pluskwa buraczana — może być zwalczana przez zasiew pasów chwytanych i opóźnienie zasiewów. Rozporządzenie zakazujące wczesnego siewu buraków cukrowych było z początku bardzo niepopularne. Obecnie gospodarze przekonali się, że rozporządzenie było słuszne.

Kiszenie pasz

Najważniejszym czynnikiem wpływającym na produkcję mleka — jest bezsprzecznie pasza. Od jej zdolności mlekotwórczej (białka) zależy nie tylko wydajność mleka, ale tym samym i opłacalność hodowli krów mlecznych.

Wiedzieć o tym powinien każdy postępowy gospodarz hodowca i takie w swym gospodarstwie uprawiać rośliny pastewne, które zapewnią mu pewny zysk z obory.

Produkcja mleka w okresie letnim jest nie tylko łatwiejsza ale i tańsza: wpływa na to dobra zielona pasza wzgl. pastwisko. Koszt produkcji 1 litra mleka latem nie powinien przekraczać 1/4—1/2 jego wartości. Zimą natomiast skutkiem pasz droższych (uboższych w białko — okopowe, treściwe) koszt ten wzrasta do 3/4 wartości mleka, a nawet więcej — nieraz do deficytu.

Obecnie, kiedy posiadamy zaledwie niecałe 40% krów w stosunku do stanu sprzed wojny, powinniśmy tym więcej wykorzystywać zdolność produkcyjną krów. Należy przeto na zimę zabezpieczyć się w dostateczną ilość wysokowartościowych kiszzonek z roślin motylkowych, mieszanki liści buraków, traw itp.

Kisic należy w specjalnie wybudowanych, wyprawionych cementem zbiornikach (silosach). Szerokość dołu u góry powinna wynosić 3 m, u dołu (zweżona) 2,7 m, głębokość 1,5—2 m, długość zależnie od ilości karmy.

Przystępując do kiszenia, sypiemy najpierw na spód dołu cienką warstwę zdrowych plew lub siewki. Następnie wysypujemy warstwami pasze (np. seradele, trawę, wzgl. liście itd.). Każdą warstwę ubijamy mocno, by nie było przerw (luk powietrznych). Cała masa winna być wywyższona na ponad dół przynajmniej o 1/2 głębokości, bo o tyle kiszanka się osiadzie i w razie deszczów dół nie zacieka. Na wierzch sypiemy znów trochę plew, a na to ziemię grubości 60 cm, którą można jeszcze obciążyć kamieniami. Pod ciśnieniem kiszanka się osiada, następuje zagrzanie się i fermentacja: najpierw octowa, a przy 50 st. fermentacja mlekowa, a wreszcie po 8 dniach proces fermentacyjny dochodzi do kulminacyjnego punktu. Po 6 tygodniach kiszanka jest gotowa do spasywania.

Najgłówniejsze przy kiszeniu jest to, by pasza była świeża, zdrowa, nienamoknięta i nie za sucha — a co najważniejsze dla hodowcy — by była wysokowartościową (mlekoopadną). W skład jej wchodzić winny: wszystkie rośliny motylkowe, dobre trawy i liście buraków. Koński zab słonecznik i liście trawy (oraz okopowe) jako 3—4 krotnie uboższe w białko mają niższą wartość produkcyjną: potrzebują dużo dodatku pasz treściwych, są paszami droższymi i powinniśmy się do nich uciekać tylko w ostateczności.

Jednym słowem: dostateczna ilość dobrych kiszzonek w gospodarstwie hodowlanym — to podstawa rentowności obory, a tym samym i całego gospodarstwa.

P.

darze przekonali się, że rozporządzenie było słuszne.

Doswiadczony gospodarz ob. Mocek również z Kielcewa zaprasza wszystkich na swoje pole buraków, gdzie założył pokazowe poletki nawozowe dla Centralnego Związku Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych. Tłumaczy, jak to w roku ubiegłym pluskwa buraczana zniszczyła plantacje tym wszystkim, którzy nie stosowali pasów chwytanych i zasiali buraki cukrowe zbyt wcześnie. Przeprowadza dyskusję z ob. Kamińskim z Głównego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej z Warszawy o sposobach nawożenia buraków cukrowych.

Wg Narodowego Planu Gospodarczego cukrowie mają zaopatrywać się w buraki w 85% wśród drobnej własności rolnej. Konieczne jest więc, by drobni plantatorzy byli odpowiednio przygotowani fachowo. W województwie poznańskim uprawia się buraki na przestrzeni ok. 40.000 ha i liczba plantatorów wynosi już około 75.000.

Chłop polski okazuje się dobrze przygotowany fachowo do uprawy buraków cukrowych.

Oto przyjeżdżamy do ob. Wawrzyniaka we wsi Naclaw, który również założył poletki demonstracyjne z nawozami. Sąsiedzi jego również zeszli się na polu, by pogwarzyć z przedstawicielami Związku Plantatorów buraka, opowiadając o różnych usterkach, jakie zdarzały się w ubiegłym sezonie. Niektórzy cukrownie dostarczyli po 3 kwintale nawozów na hektar, inne zaledwie po 1 kwintalu na ha. Brakuje nam w Polsce jeszcze pasów buraków cukrowych, dlatego cukrownie przydzielają zaledwie 18 kg nawozu na ha, jest to ilość niedostateczna, szczególnie ze względu na słabe kiełkowanie nasion. Plantatorzy chcieliby otrzymywać nasioną w workach zaplombowanych i wiedzieć, z jakiej firmy nasienie pochodzi nasiona. Tymczasem otrzymują oni nasioną pomieszaną, pochodzącą z różnych firm hodowlanych i częściowo ze starych zapasów zbioru 1944 r. Podejrzewają, że w ten sposób mogą się dziać różne machinacje, które godzą w interes plantatora.

Z kolei przychodzimy na plantację ob. Czesława Fryderyka w Naclawiu. Dla doświadczonego rolnika część pola zasiał burakami wcześniej. Na tej części pola buraki wyglądają opłakanie, są one zniszczone przez pluskwę buraczaną. Za to na części pola, gdzie buraki zasiane zostały później, w maju, po zastosowaniu pasów chwytanych — buraki są bardzo dobre.

Na części pola, gdzie pluskwa buraczana wyrządziła spustoszenie, plon będzie bardzo niski. Ob. Fryder jednak nie rozpacz. Przekonał on się dokładnie sam i przekonał najdalszych sąsiadów, że należy iść zawsze za radą polskich naukowców. Ob. Fryder wszędzie na zjazdach Samopomocy Chłopskiej przestrzega przed wczesnym siewem buraków. Pluskwa buraczana rozpowszechniła się w woj. poznańskim, lecz zasięg jej sięga po Kutno i Dolny Śląsk. Chodzi o to, by nie dopuścić jej do dalszych terenów w kraju.

Ciekawie opowiada ob. Fryder, jak został wyrzucony przez Niemców z gospodarstwa i wywieziony do pracy w Nadrenii, a na jego ziemi gospodarował tymczasem niechlujnie Niemiec z Besarabii. Gdy w r. 1945 wrócił prawowity gospodarz, Niemca już nie było. Za to pola były tak zaperzone, że ob. Fryder wywiózł 22 wozy perzu. Opowiada dalej, jak to Niemcy w całej okolicy wyciągali z gleby wszelkie soki żywotne przez wapniowanie, nie stosując dostatecznie nawozów sztucznych, szczególnie fosforowych. Rabunkowa ta gospodarka musza obecnie do stosowania nawozów sztucznych. Niestety odczuwa się brak nawozów sztucznych. Można by otrzymać je przez zamianę na zboże, co, kiedy brak złoza na sprzedaż, plony były w roku bieżącym dość iche, a podatki gruntowe trzeba też w zbożu zapłacić. Drobni plantatorzy buraków cukrowych chcą ograniczyć

plantację w roku przyszłym, o ile nie będą mogli zaopatrzyć się w nawozy sztuczne. Pociągamy plantatorów, że Narodowy Plan Gospodarczy przewiduje dostarczenie przeszło 600.000 ton nawozów sztucznych i zwiększenie uprawy buraków cukrowych dla osiągnięcia 385.000 ton cukru w r. 1947/48.

Rozjeżdżamy się, stwierdzając z zadowoleniem, że chłop w Wielkopolsce jest dobrym plantatorem buraków cukrowych, przestrzega przepisów służby Ochrony Roślin i postępuje krok w krok za postępem wiedzy rolniczej. Dla utrzymania jednak obszaru plantacji i uniknięcia zniechęcenia do uprawy ważnej dla gospodarki narodowej rośliny trzeba zapewnić mu nasioną i nawozy sztuczne.

Inż. D. Starzeński

Bieżące prace w zagrodzie

W sadzie

Prowadzić energiczną walkę z przedzimkiem, wybitnym szkodnikiem naszych drzew owocowych. Zjawia się on już podczas pierwszych chłodnych dni. Robimy opaski z lepu na pniach drzew owocowych na wysokości 1 m nad ziemią. Można w tym celu nakleić wokół pnia pas papieru, powleczonego lepem, do którego przylepiają się gąsienice przedzimka.

Usuwać owoce robaczywe i gnijące. Codziennie zbierać (zatrudnić przy tym można dzieci) owoc, który spadł z drzewa. Możliwy do użytku wykorzystać na kompoty, marmolady itp.

Zbiór dojrzewających owoców dokonujemy w dni suche.

W warzywniku

Przesadzić rabarber. Lubi on dużo pożywienia. Aby dać mu go w dostatecznej ilości, należy grunt pod rabarber przekopać do głębokości 50—60 cm i dobrze wymieszać ziemię z kompostem i nawozem.

Chcąc mieć świeży szpinak przez całą zimę, należy wysiać nasienie w końcu września — wówczas już po miesiącu można będzie młode krzaczki wycinać, przy czym zbiór trwać może aż do kwietnia, do nowych plonów wiosennych.

W pogodne i suche dni zaczynamy wybierać warzywa do przechowywania zimowego, a więc marchew, buraki, pietruszkę i seler. Wyrzucając warzywa, układa się je na zagonkach w niewielkie stosy, następnie oczyszcza, układając na i zostawia się je przez pewien czas na dworze, żeby dobrze przeschły.

Przy końcu miesiąca można zacząć wycinać późną kapustę do kiszenia. Fasolę nasioną trzeba zbierać i umieścić w przewiewnym, suchym miejscu pod dachem.

Nasze kwiaty

Kwiaty na balkonie tak samo jak w ogródkach należy obecnie podlewać tylko przed południem. Noce zrobiły się już chłodne i kwiaty podczas nich nie czują się zbyt dobrze. Dlatego trzeba w środku tego miesiąca bardziej wrażliwe rośliny pokojowe przenieść z miejsc, na których przebywały latem, do mieszkani. Mniej wrażliwe doniczkowe rośliny, jak mirt, wawrzyn, azalia, kamelia, mogą na razie jeszcze pozostać na wolnym powietrzu. W końcu tego miesiąca lub z początkiem października stawiamy je do mało ogrzewanego pokoju. Gloksynie muszą po przekwitnięciu dobrze odpocząć. Dlatego trzeba zaprzestać podlewania ich. Chcąc one zimę przetrwać sucho, w niezbyt ciepłej ubijakacji, aż do wiosny, kiedy obudzą się do nowego życia, kiedy otrzymają świeżą ziemię, zostaną ustawione w ciepłym i jasnym miejscu najlepiej na oknie. Z wiosną przesadziliśmy nie

Ciekawe i pożyteczne

W celu polepszenia plonów przez najsprawniejsze i jak najszerze rozprowadzenie zboża selekcyjnego wśród gospodarstw drobnorolnych, Samopomoc Chłopska zorganizowała na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego tzw. bloki, tj. związki plantatorów nasion selekcyjnych, obejmujące w obrębie jednej gromady obszar 10 ha. Na terenie województwa powstały już 24 „bloki”, w tym 13 z pszenica, a reszta z żytem. „Blokami” przydzielono po 350 kg nawozów na ha. Na wiosnę akcja upowszechniania nasion selekcyjnych obejmie dalsze 100 bloków.

Na zjeździe prezesów i sekretarzy Związku Samopomocy Chłopskiej województwa pomorskiego stwierdzono m. in. charakterystyczny silny przyrost koni i bydła rogatego na całym Pomorzu, przy równoczesnym zmniejszeniu pogłowia trzody chlewnej.

Z wywiadu udzielonego przez p. Sztęgera, naczelnego dyr. Technicznej Obsługi Rolnictwa redaktorowi gospodarczemu PAP, dowiadujemy się, że polski przemysł mimo poważnych trudności, jak przede wszystkim brak wysoko gatunkowego surowca — już w trzecim roku po wojnie zapoczątkował produkcję traktorów i części zamiennych.

Ursus wypuścił niedawno na rynek pierwsze traktory polskiej produkcji. Poza tym produkuje on części zapasowe dla traktorów niemieckich, typu „Buldog”. Również PZL w Rzeszowie rozpoczął tego rodzaju produkcję. Ostatnio, jedna z poważniejszych fabryk przemysłu krajowego — „Stoewer” w Szczecinie, podjęła produkcję części zamiennych do traktorów amerykańskich. Pierwsze partie tych części będą najprawdopodobniej użyte już w czasie tegorocznych robót polnych. Nie wszystkie jednak części zapasowe możemy produkować w kraju. Zachodzi konieczność ich importu i w tym kierunku czynione są intensywne starania.

Dokładając musimy wszelkich starań, aby liczba traktorów w kraju naszym zwiększyła się w najbliższym czasie wydatnie, gdyż obecnie pracują u nas traktor około 1500 godzin rocznie, podczas gdy w krajach posiadających proporcjonalny do potrzeb tabor mechaniczny — tylko 600 do 900 godzin.

Kooperacja spożywców jest jednym z najskuteczniejszych i najtrwalszych środków demokratyzacji, ale też sama może się prawdziwie rozwinąć dopiero w niezależnej demokratycznej Ojczyźnie

ROMUALD MIELCZARSKI

które rośliny i wówczas zdarzyć się mogło, że z świeżą ziemią, dostała się do doniczki maleńka dżdżownica, która obecnie rozrość się mogła do pokaźnych rozmiarów. Dżdżownica jest pożytecznym stworzeniem w ogrodzie, lecz nie w doniczce i dlatego musimy ją usunąć. Skutecznym środkiem jest walenie do doniczki dobrze ochłodzonego naparu z liści orzechów laskowych.

W kurnikach

Kury przechodzą okres pierzenia. Należy dawać im pośladki oraz mleko zsiadłe. Doskonale są ziarna słonecznika, zawierające dużo białka i tłuszczu. Chcąc utrzymać nośność, należy stare kury często przenosić z jednego budynku do drugiego. Pamiętać przy karmieniu o zieleni. Nie zapominać też o wywożeniu drobiu na pole podczas dokonywanej tam orki. Oszczędzimy dużo paszy, a dla drobiu będzie to z pożytkiem. Wszelkiego rodzaju robactwo, jakie drób na polu zbiera, jest paszą bardzo pożywną. Stare kury dwuletnie przeznaczają do tuczenia. Pozostawiać tylko bardzo dobre nioski (zapisywać, ile jaj która kura zniosła). Młode kurki już rozpoczynają nośność. Inny drób nie czyni jeszcze kłopotu.

We wrześniu rozpoczyna się tuczenie gęsi i kaczek. Dbajmy więc o nie! Za towar wyborowy otrzymamy lepsze ceny.

Inwentarz żywy

W tym miesiącu łatwiej niż kiedykolwiek o wyżywienie inwentarza. Można już paść na ścierniskach, ale ostrożnie w obawie przed odymaniem się bydła (mieć ze sobą w polu trokar, sondę, drabinę do pyska). Wyżej wyrosłe ściernianki (konieczny tegoroczny) można kosić i wozić do budynków. Są już drobne kartofle dla bydła (w stanie surowym), dla koni i trzody — pieczone lub gotowane. Jest kukurydza lub koński zab, lucerna, ale tej nie kosić po 10-tym września, bo w zimie łatwo wymarzną.

Ponieważ mamy pobierane plony z pól, należy obliczyć, ile czego będzie potrzeba na wyżywienie własnego inwentarza, aby sprzedaż reszty można rozłożyć na odpowiednie okresy. Zrobić tzw. preliminarz pasz. Obrachunek taki przemyślny dość wcześnie, pozwoli na czas usunąć braki — przez co unikniemy przykrych niespodzianek, a przede wszystkim niepotrzebnych kosztów.

W dalszym ciągu należy robić kiszunki ze słonecznika (sposób podaliśmy w 236 numerze „Na własnej zagrodzie”). Jeżeli tę ziemięniaczane są jeszcze zielone i świeże (a brak nam innej paszy), możemy je pociąć na siewczkarni i również zakiszyć w silosie wraz z innymi roślinami.

d. w. b.

TWÓRCA KANAŁU SUESKIEGO, wielki inżynier Lesseps przepowiedział w mrokach naszej niewoli pod koniec ubiegłego wieku, że Warszawa stanie się w XX w. najznacniejszym miastem Europy. Miał na myśli jej centralne położenie, wyjątkowo korzystne. Tu jest punkt wymiany wschodu z zachodem, południa z północą.

Ale nie to wcale zdecydowało i decyduje o potężnym wpływie Warszawy na naród, o jej władzy duchowej nad Polakami.

Ludność warszawska rzutka, lotna, pełna głębokiej kultury i zmysłu artystycznego; obdarzona rasową żywotnością mazurowską; przesiąknięta historycznymi doświadczeniami, które ją nauczyły wiedzy przetrwania — ludność ta, sama w sobie nie byłaby źródłem natchnień stolicy ani sprawczynią wielkości Warszawy.

Czym jest to miasto, które z kompletnej zagłady, z nawskroś śmiertelnego ciosu zadanego przez barbarzyństwo niemieckie, dźwiga się szybko z gruzów i budzi ogólną cześć?

Skąd ta miłość niebyszała z jaką wracają warszawiacy do nor, do piwnic, do izb lepionych jak gniazda ptasie i trwają w nich nie chcąc za skarby świata opuścić swego miasta? Trwają w postawie wprost — fanatycznej?

Na to by zrozumieć co się złożyło, spłótno, sprzęgło na stosunek do Warszawy, trzeba na miasto spojrzeć uważnie.

Dookoła miasta gęsto, posępnie jak wieńce z cierni ciągną się wałami groby żołnierskie. Praga i Powązki 1794 r. Arsenał, Grochów, Wola 1830. Stoki Cytańskie 1863 i 1905. I znów powazki wojskowe 1939 rok. Cmentarz powstańców 1944.

W WARSZAWIE pojawiali się ludzie z różnych stron wielkiego kraju, którzy kierowali naród do walki o wolność. A jakkolwiek sąd wyda historia o naszych

Isabella Lułosławska-Wolikowska

STOLICA

powstaniach, faktem jest, że cnoty żołnierskie, męstwo, pogarda śmierci, zimna krew w obliczu niebezpieczeństwa, ofiara z życia własnego dla ojczyzny — porywają masy i podnoszą poziom ludzkich aspiracji do wyżyn na których się wychowuje braterstwo człowieka.

To braterstwo bojowe zna dobrze Warszawa ze swej półtorawiekowej służby. Ono nadaje temu miastu otoczonemu wałami grobów i wijącą się, piękną rzeką — znamie władzy i czarującą świetlistość.

Warszawa to jest pierwszy żołnierz Rzeczypospolitej. W tym trzeba szukać tajemnicy uroku jaki wywiera, wyższości jaką oddycha, wzruszeń najczystszych jakie budzi.

Chyba też nigdy, ale to nigdy — pomimo bujnych swych dziejów — nie stanęła na takich szczytach ludzkiej postawy jak w ubiegłe lata inwazji niemieckiej. Nigdy w równym stopniu nie skupiła — niby jeden mąż w potężnym ręką — takiej mocy samoparcia, równie powszechnej, płomiennej dumy i pogardy dla nikczemnego wroga, jak ostatnio na naszych oczach i za naszego życia.

Kto żył w Warszawie podczas okupacji — a była nas milionowa rzesza — doznał takiego przeobrażenia jakiego doznać się chyba tylko w — zakonie. Myśmy się czemuś poświęcali, na śmierć i życie i było nam z tem dobrze choć w koło było straszliwe źle. Każdy nosząc broń, słuchając radia, kolportując pisma, przechowując żydów, skoczków angielskich czy zbitych jeńców francuskich lub rosyjskich —

czynił to sprawnie, bez wahań, naturalnie. Tak zawsze spełnia żołnierz rozkaz dobrego dowódcy choć ten rozkaz grozi śmiercią.

Ludzie pomagali sobie na każdym kroku, z prostotą rodzinną, bez szukania wdzięczności, bez myśli o niej. Zapominali osobistych krzywd, żyli wolą pobicia Niemców i doczekania zwycięstwa nad panoszącym się złem. Warszawiak z twarzą bezstraszczą dokonywał czynów największego męstwa i jeszcze zachowywał humor, ów wykwit kultury — drwił, wyśmiewał się z Niemców.

Uderzał też ogólny brak małostkowości, utilitaryzmu. Bezpłodna hojność ludzi wpatrujących się — nie z przypadku — w rozległy, ponętny ciągła zmiana i kolorem — widok Wisły w stolicy. Widok, który napawa zrozumiem — wielkością...

Na tę wojenną Warszawę składali się rodacy ze wszystkich dzielnic kraju. Każdy znajdował tu przytułek, pracę i miejsce swe w szeregu tajemnego wojska. Wszyscy musieli się dostosować do panującego hasła, wszyscy ulegali urokowi miasta będącego polem najkrwawszej polskiej bitwy.

UROK POLEGŁ NA TYM, że trwał przy nas nieustraszone i niezmordowane dowódcą. Przybierał postać fantastyczną: był żołnierzem, żebrakiem, więźniem, zakonnikiem, spracowanym robociznikiem, czasem dzieckiem. Każdy go rozpoznał nikt go nie wydał. Ciągłe walczył.

Tym dowódcą anonimowym, z czuciem nie-

STRONA 5 Nr 265

omylnem w stosunku do odwiecznego wroga — stała się dosłownie cała Warszawa. Mówmy jasno. W grodzie potępieńczych swarów zabrakło — dowódcy. Już w 1939 zostaliśmy tragicznie sami.

Wówczas błyskawicznie na czoło bitwy, w której rozgrywał się sam byt narodu — wysunęła się Warszawa. Pierwszy żołnierz Rzeczypospolitej. Bitwę — sama konając, wygrała.

Tu leży istota rzeczy. Stąd siły, zapal i żelazna wola odbudowania stolicy.

W stosunku naszym do Warszawy jest — podobne pierwszym słubom młodości — uwielbienie dla dowódcy.

Jest żołnierska дума z wypełnienia zadań, bez krzty pychy. Jest pobudliwość, humor, rzewność, błysk porównań i skojarzeń — wszystko to, co do dnia śmierci stanowić będzie esencję samą życia. dla weteranów bitwy nie-ludsko trudnej a doprowadzonej do zwycięskiego końca.

W stosunku naszym do Warszawy jest wspólność z jej naturą i tęsknota do jej przewodnictwa. „Myśmy tam byli”, powtarzamy z głębszą jeszcze żarliwością niż żołnierze Napoleona mówili po Jenie i Austerlitz.

Warszawa nie cofnęła się ani na krok. Trwała walcząc na posterunku na rozum ludzki, beznadziejnym. Górująca — ścigała na siebie wściekłe ataki wroga. Nas chroniła: przeżyliśmy, jesteśmy. Sama leży w gruzach.

Stąd szczególny stosunek dla żołnierskiej natury stolicy.

Stąd miłość niepodobna do żadnej innej: miłość do natchnionego, niezawodnego dowódcy.

W dniu 21. 9. 1947 r. zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

Władysław Mercik

przeżywszy lat 45.
Pogrzeb odbył się w środę, dnia 24. 9. br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Wolsztynie.
Msza św. za spókoj Jego duszy odbyła się w dniu pogrzebu o godz. 9 rano.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z synkiem
brat z rodziną

Wolsztyn

38779

Za złożone nam życzenia z okazji naszego ślubu, wszystkim Krewnym i Znajomym składamy

serdeczne podziękowanie

Albin i Maria Jankowiakowie

Edmundowo, we wrześniu 1947.

38653

Kuchnie westfalskie
(emaliowane)

we wszystkich wielkościach poleca

J. Ławicki, 27 Grudnia 19 Tel. 34-32

Numer akt: I. 364/47

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu rewiru I. Stanisław Nowaczyk, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Bojowa nr 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2. 10. 1947 r. o godz. 13.30 w Strumianach poczta Kostrzyn odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Józefa Jarzabki składających się z 6 tuczników i 8 warchlaków oszacowanych na łączną sumę zł 80 000.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 20. 9. 1947 r.

9-759

Komornik: (—) Nowaczyk

Przetarg nieograniczony

Państwowe Nieruchomości Ziemskie Zarząd Centralny ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie:

1. prac stolarskich,
2. prac ślusarskich,
3. prac instalacyjno-kanalizacyjnych,
4. prac elektrotechnicznych,

w odbudowanych budynkach mieszkalnych w Poznaniu przy ul. Patr. Jackowskiego nr 54, 56, 58 i 60.

Oferty w podwójnej, zamkniętej i zalakowanej kopercie bez nadruku firmowego z napisem: „Oferta na wykonanie prac (wymienić pracę) w odbudowanych budynkach mieszkalnych w Poznaniu, przy ul. Patr. Jackowskiego nr 54, 56, 58 i 60” winny wpłynąć do dnia 8 października 1947 r. godz. 10 do skrzynki ofert w gmachu Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Zarząd Centralny, w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 15 (Pasaż Apollo), pokój nr 9, gdzie też w tym samym dniu o godz. 12 nastąpi rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert.

Wadium w wysokości 1% ogólnej sumy ofertowej należy wpłacić na konto Zarządu Centralnego P. N. Z. w Państwowym Banku Rolnym w Poznaniu nr 262, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Urządowy wzór oferty otrzymać można w gmachu P. N. Z., pokój nr 9 codziennie w godz. od 8 do 10. P. N. Z. zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru ofert, podziału robót między kilku oferentów wzgl. nieprzyjęcia żadnej z ofert.

9-748

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O.
V — 4499

Biurowo ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego, 10. I piętro — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Stolarze budowlani potrzebni.
Zgłoszenia: Limanowskiego 21.
Stolarnia. 38531

Ślusarz-narzędziowiec na wykroje może się zgłosić, dobra płaca, mieszkanie zapewnione. Zielona Góra, Daszyńskiego nr 1/3. 38505

Gospodyni rzetelna, czysta, do 3 osób potrzebna dla gospośki piękny pokój centralnym ogrzewaniem. Zgłoszenia, od 8—15-tej. Ogrodowa 4 m. 8. p5646

Ekspedientka rzeźniczna na 2 dni w tygodniu potrzebna. Z. Niklasiewicz, św. Marcina 11. Opałowych. 38495

Książkowa do prowadzenia ksiązkowości 2 godz. tygodniowo. Tel. 68-46. 38492

Chłopiec silny do ekspedycji i pakowania potrzebny. S. Dubowski, Mielżyńskiego nr 16. Strzelecka 19 m. 9, 18.30 do 19.30. 38545

Chłopak do składu potrzebny. F. A. Waligórski, Wielka 9, 1 p.t., wejście z Szewskiej. p5632

Księgową z praktyką natchnień potrzebna Wyczerpująca oferta do „PAR” Ratajczaka 7, pod „9,914”. p5643

Pomoc domowa zaraz z gotowaniem oraz dziewczynka na popołudniowe godziny do 2-letniego dziecka. Zgłoszenia: Mickiewicza 36 m. 14. 38565

Sprzątaczkę biur potrzebną. — Kursy Handlowe, Wawrzyniaka nr 33. 38491

Żeńska siła biurowa, pomocnicza, pisząca na maszynie, potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski nr 38589

CEGLIENIA ŚWIERCZEWÓ, Poznań-Górczyn
zatrudni natychmiast kilkunastu pracowników fizycznych
Zgłoszenia na miejscu. 38664

Dziewczyna uczciwa z gotowaniem potrzebna zaraz. Dobre wynagrodzenie. Rawicz, Rynek 20. Zakład Dentystyczny. 9-691

Pomoc domowa z gotowaniem na wyjazd. Zgłoszenia: Piekarska 25. Skład kolonialny. 9-689

Gospodyni-kucharka, starsza, czysta, uczciwa i zdrowa, potrzebna na probostwo. Adres wskazać Gł. Wlkp. nr 38596.

Potrzebna niania do dwojga małych dzieci na majątek zaraz. Of. Gł. Wlkp. nr 38590.

Samodzielna pomoc domowa z gotowaniem w wieku 45—50 lat potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, pl. Wolności 7, firma „Krystyna”. 38497

Gospośka potrzebna. Al. Marcinkowskiego 15 m. 12. c3234

Pomocnik szewski potrzebny. Poznań, Słowackiego nr 41. 38577

Pozyskowna dziewczyna do wstępnego. Dąbrowskiego 49 m. 14. 38573

Pomoc domowa uczciwa, kochająca dzieci, potrzebna zaraz. Zgłoszenia. Przybyszewskiego 27 m. 4, od 16—18. 38572

Woźnica samotnego ze spaniem oraz robotników budowlanych przyjmę. Woźna 14. 38607

Rolnik starszy doświadczony potrzebny na gospodarstwo 50 ha. Oferty nr 1290 Czytelnik Daszyńskiego 48. k1693

Krawców i krawcowe na miarową pracę przyjmie St. Szumowski, Poznań, Wrocławska nr 3. 143

Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Toporowie potrzebuje 2 traktorzystów do Lanz-Bulldogów oraz kilka rodzin z posyłkami na ordynarię Stacja kolejowa w miejscu 9-723

Poszukuje się elektryka na motory ze świadectwami Ze-spół Majątek Państwowych i Szkoła Techniczna w Świdwinie, ul. Mickiewicza 7 (Pom. Zachodnie). 9-714

Pomocnica domowa potrzebna. Hetmańska 20, m. 1. 38698

Dziewczyna do prac domowych z gotowaniem potrzebna zaraz. Dobre warunki. Zgłoszenia: św. Marcina 22, skład fotograficzny. 38581

Traktorzysta na Lanz Bulldog. Zgłosz.: Focha 108, m. 3. 38697

Malarze potrzebni na wyjazd (Legnica) Zgłoszenia oraz informacja: Poznań, Matejki 51, m. 14. 38603

Panią do pomocy w domu potrzebna. Kochanowskiego 8a, m. 15. 38702

Szuka posady
Strzygacze owce poszukują zajęcia. — Antoni Potocki, Poznań 15, Osiedle Miejskie 43. 38449

Magister farmacji, praktyka, szuka posady. — Oferty Głos Wielkopolski nr 38485.

Ekspedient spożywczy, znający księgowość, szuka pracy zaraz. Oferty nr 3085 Czytelnik, Armii Czerwonej 1 c3228

Księgowy-bilansista, absolwent Akademii Handlowej, długoletnia praktyka na Kierownictwie stanowiącym w większych zakładach przemysłowych, poszukuje odpowiedniej posady. Poważne oferty Głos Wlkp. nr 38411.

Przetarg

Zarząd Miejski we Wschowie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac przy oczyszczeniu z mułu stawu miejskiego we Wschowie.

Podkłady ofert otrzymać można w Zarządzie Miejskim we Wschowie.

Oferty składane należy w Zarządzie Miejskim we Wschowie I piętro, pokój 11 — do dnia 30. 9. 1947 r. godziny 9. Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie miejskiej wadium, w wysokości 5% oferowanej sumy.

Zarząd Miejski we Wschowie zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.

p. o. Burmistrz
(—) Ziłek

9-746

Przetarg

Zarząd Miejski we Wschowie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zewnętrznej ogrodzenia siatkowego ogrodów działkowych we Wschowie, przy Zielonym Ryńku o łącznej długości 240 m.

Podkłady ofert otrzymać można w Zarządzie Miejskim we Wschowie.

Oferty składane należy w Zarządzie Miejskim we Wschowie I piętro, pokój 11 — do dnia 30. 9. 1947 r. godziny 9. Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie miejskiej wadium, w wysokości 5% oferowanej sumy.

Zarząd Miejski we Wschowie zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.

p. o. Burmistrz
(—) Ziłek

9-747

Młodsza siła biurowa, znajomość księgowości, korespondencji, maszynopisów poszukuje posady. Oferty Gł. Wielkopolski nr 38542.

Poszukuje posady biurowej, najchętniej jako księgowa. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7, pod „9,904”. p5633

Technik budowlany przyjmie posadę. Oferty „PAR”, Ratajczaka 7 — pod „9,911”. p5640

Zajmie się kucharką starszą inteligentną na przychodnię. Of. Gł. Wlkp. nr 38598.

Budowniczy, mistrz malarz-kościeliski, przyjmie odpowiednią posadę. Oferty. Czytelnik, M. Focha 14, nr 45. 145

Młynarz, kawaler, dobry fachowiec, szuka posady. Oferty Głos Wielkop. nr 9-727.

Kucharz szuka posady, najchętniej na Ziemach Odzyskanych. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 9-726.

Przyjmie jakakolwiek pracę w mój dom. Oferty Głos Wielkopolski nr 38686.

Organista, Żonaty, 10-letnia praktyka w prowadzeniu chóru, szuka posady, najchętniej na wst. Zgłoszenia: Głos Wielkopolski Gniezno nr 150, 9-685

Wózki dziecięce
w wielkim wyborze
polecą
„SPRZĘT DOMOWY”
właśc. A. DOLSKI
POZNAŃ
Mielżyńskiego 16
Tel. 29-82 p.5286

Księgowy praktykant przyjmie posadę. Oferty Głos Wielkopolski nr 38623.

Asystentka lekarska dentystyczna, bardzo dobra siła, znająca prace techn. dentyst., poszukuje posady. Oferty Głos Wielkop. nr 38636.

Gospodyni samodzielna szuka posady na majątek, nadświetlenie lub mycie u samotnego pana (I). Zgłoszenia w agencje Głosu Wielkop. Leszno, Słowiańska 2. 9-745

Stach z Błękitnej Siatki

napisał
Tad. H. Nowak

ilustr.
A. Błiski

W harcówce nastąpiło po-
żegnanie drubów udających się
na front.
Stach jest za młody, by
wstąpić w szeregi wojska.
Wraz z ojcem ulegając ogólnemu
podnieceniu, po wysa-
dzeniu mostów na Warcie, o-
puszczają dom i wychodzą na
drogę, która poprowadzi ich w
Nieznane

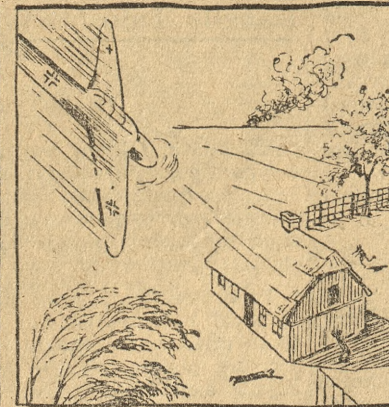
171



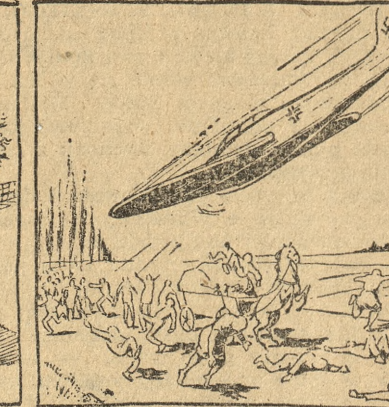
Stach z ojcem umieszczony daleką drogą
dociera do miasteczka. Ich oczom
występuje siłą widok okropny, przyszył bowiem
wianili w chwili, kiedy lotnicy niemieccy
zarzucili miasto śmiercionośnymi bombami.



Na stacji tłumy uciekinierów walczą o
miejsce w wagonach, by uciec przed wro-
giem. Nieszczęśliwi nie wiedzą o tym, że
wrog już grasuje nad każdym szlakiem.



Nawet wieśniacze zagrody i ich niewin-
ni, spokojni mieszkańcy stanowili cel dla
zbrodniczych lotników niemieckich.



Tymczasem nad drogą, która ludzila przy-
stania i ciszą, niemiecki samolot rozpełtał
tragedię śmierci i krwi.

Nauka

Kursy pisania na maszynie, śie-
pna metoda, wszystkich paca-
mi. Piotr Pieprzyski, Poznań,
al. Marcinkowskiego 26, tel.
23-32. Dla zamieszkowców kur-
sy listowne. p4996

Handlowe kursy półroczne roz-
począł 1 października. Kursy
Handlowe Smółskiego, Wa-
waryńska 33. 9-517

Tańców nowoczesnych wycza-
Adela Szczurkówna, Jan Szu-
rek, al. Marcinkowskiego 2a,
38296

Francuzka rodowita udziela lek-
cji francuskiego i konwersa-
cji. Grosjean, plac Spiski 2
(Sołacz). 38547

szukam lekcji polskiego blisko
Rynku Jeżyckiego. Oferty Głos
Wielkop. nr 38520.

Kursy handlowo-administracyj-
ne księgowości rozpoczynają
1 października. Wpisy: Zjedno-
czenie Przemysłu Drzewnego,
Poznań, Mielżyńskiego 26/27,
od 8-15, 17-19, tel. 19-353.

Angielskiego gruntownie szyb-
ko udziela pierwszorzędna sio-
stra pedagogiczna nawet najnie-
zdolniejszym. Także metodą
Denta. Adres wskazać Głos
Wielkopolski nr 38588.

Korespondencyjne Kursy Księ-
gowości. Informacje: Lublin,
skr. poczt. 105. 9-717

Lekcje gry fortepianowej. Św.
Wojciecha 30 m. 7. Wujecia.
38659

Student naucza angielskiego,
francuskiego, rosyjskiego. Of.
Głos Wielkop. nr 38728.

Student udzieli pomocy mate-
matyki, fizyki, Łazarz. Oferty
Głos Wielkop. nr 38736.

Osobiste

Radioaparaty, wszelkie sprzęt
elektryczny, instrumenty
muzyczne, akordiony oraz gra-
mofony i płyty, maszyny do
szycia i pisma kupuje i sprze-
daje „Emka”. Poznań, Wro-
cławska 30, tel. 26-52. Własne
warsztaty naprawy. p5679

Obelgę rzucaną na Jasnaki
Janinę odwołuje. Gładyszek
Świerczewska 13. k1698

Niniejszym odwołuję zniewagę
rzuconą przeciwko Eleonorze
Olszewskiej, zam. przy ul. Ko-
pernika 8 m. 7, i przeproszam
ją za ten czyn. Irena Glae-
ser, Poznań, ul. Przemysłowa
nr 70. 38615

Hallo uwaga! Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Program radiowy na sobotę, 27. 9. br.:

6.00 Aud. por.; 6.15 Dzien; 6.30 Muz.; 6.50 Program;
6.57 Sygnał; 7.00 Muz.; 7.15 Wiad; 7.30 Muz.; 7.55 Infor-
6.05 Skrzynka P.K.; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.06 Wiad;
12.15 „Swojskie melodie”; 12.30 Aud. dla wsi: Wydarzenia
dnia; 12.40 Pieśni Henryka Melcera; 13.00 Reportaż: Budo-
wa mieszk.; 13.10 Muzyka; 14.00 Kronika Poznania i
Wielkopolski; 14.10 „Kalejdoskop muzyczny”; 14.55 Wiad.
bia; 15.00 Muz. tanecz.; 15.20 „Kuba Jurek” — aud. dla
dzieci; 15.40 Utwory na obój i fortepian; 16.00 Dzien; 16.20
Muz.; 16.40 Skrzynka techn.; 16.50 Pogod. gospod. z W-wy;
17.00 „Przy sobocie po robocie”; 18.30 Naderogram; 18.40
Koncert żywy; 19.00 „Tam gdzie powstają przewody i ka-
ble” — report. dźwięk. z Państw. Fabryki Przewodów i Ka-
bli w Działoszynie; 19.15 „Nowe książki” — felieton; 19.30
Muz. kameral.; 20.00 „Muzea i zbiory sztuki w Moskwie”;
20.05 „Kobieta w świecie”; „Dziecko polskie w czasie
wojny i po wojnie”; 20.10 „Nowe oblicze Katedry Poznań-
skiej” — pogad.; 20.15 Reportaż; 20.25 „Z zapomnianych
nasytych piosen”; 20.57 Sygnał; 21.00 Dzien; 21.30 Muz.;
21.45 Siuch, pt. „Kwestia rosyjska”; 22.10 Wiad sport. z
W-wy; 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R.; 23.00 Ostat.
wiad.; 23.10 Program na dzień następny; 23.25 Muzyka z
płyt; 24.00 Muz. tanecz.; 1.00 Hymn.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”
Redaktor naczelny Jan Zagłerski.
Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12-13;
sekretarz redakcji od 10-11

Niezamówionych rekwizytów redakcja nie zwraca.
Dla dziat ogłoszeniową redakcja nie odpowiada

Prenumerata miesięczna: w Poznaniu w agenturach i kios-
kach 85 zł z 2 odsetkami do domu 95 zł, na pro-
wincję pocztowa 90 zł, z 2 odsetkami 95 zł.

Kolportaż (prenumerata pojedyncze egzemplarze i kol-
portaż): Poznań al. Świerczewskiego 3, tel. 78-64
oraz ul. Daszyńskiego 48, tel. 94-17, 28-62. dyrek-
cji 94-18. — Konto „KO „Czytelnik” — Poznań
V 4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25

Adres redakcji i administracji: Poznań ul. Wyspiańskiego
10, tel. 64 75 i 62 70

Oddziały: Gniezno, ul. Dąbrówkę 1, Górzów ul. zokiet-
ka 24, tel. 318; Ostrowo ul. Kościelna 9, tel. 753;
Zielona Góra pl. Lenina 7

Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu.
Adres Biura ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10
ul. — telefon: 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5)
Konto: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spół-
dzielczego Poznań nr 8

Sprzedaże

Meble różne wielki wybór,
korzystnie. Janiak, Poznań,
Rybaki 6, w podwórzu. p5024

Maszyn biurowych, kupno —
sprzedaż — naprawa; przepi-
sywanie, powielanie. Piotr
Pieprzyski, al. Marcinkow-
skiego 26, tel. 23-62. p4995

Fortepiany, pianina, fisharmo-
nie sprzedaje i kupuje Maga-
zyn Fortepianów, św. Marcin
22, w podwórzu. Tel. 23-91.
p5090

Ananas

w puszkach
Kawę ziarnistą
poleca
G. C. Y. Z.
Św. Marcin 8
c3255

Pianina najkorzystniej, Po-
znański Skład Pianin, Ogrodowa
1 n. narożnik Półwiejskiej.
p5241

Poznańska Centrala Fortepian-
ów, Zygm. Augusta 3, poleca
o dobrej jakości pianina mar-
kowe pierwszorzędne. Zakup,
sprzedaż, zamiana. 9-509

Meble korzystnie poleca Ma-
gazyń Mebli. Za Bramką 4.
p5477

Krawaty i szale „Włókno” —
Eddi ul. 6 Sierpnia nr 2, te-
lefon 171-03. Stale nowe wzor-
y. Wysyłamy za zaliczeniem.
9-502

Sypialnia, kuchnia, piękny ko-
lor, tano. Zakład Stolarski,
Kramarska 8. 9-546

Sienniki, worki, materiały me-
blowe, chodniki, dywany. Per-
tek, Kraszewskiego 17. 9-498

Parcele Obornicka, Komandoria,
Dąbrowskiego, Kórnicka,
Sołacz korzystnie sprzedaje —
„Osadopol”. Poznań, Rzeczy-
pospolitej 9, tel. 90-09. p5550

Maszyny do liczenia, pisania,
naprawy — przerabiamy
pismo. Zakupujemy maszyny
na części. Warsztaty Maszyn
Biurowych W. Chrzanowski,
Poznań, pl. Wolności 2. p5604

Kasze jęczmienną składom,
czekoladom dostarczam. Prze-
miełam jęczmień na kaszę,
Młyn Strzelecki, Marcinkow-
skiego 16. p5582

Złotogórski, Poznań, Dąbrow-
skiego 34, poleca ubrania, po-
lasy, podszewki. 38267

Meble pojedyncze oraz kom-
plety poleca korzystnie Dom
Komisowy, św. Marcin 75.
p5642

Drugi dobrze prosperująca,
przemysłowym mieście Dolno-
śląskim, powodu wyjazdu do
sprzedania, towaram lub bez.
Zgłoszenia pod „Natychniast
642” do Zachodniej Agencji
Reklam, Wrocław, plac Sol-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Przepraszam, Nadeszły najno-
wsze szlafygi w świeżym tran-
sporcie pięt gramofonowych.
Sprzedaj również bez dostar-
czenia starych płyt. Polecamy
noże do cięcia szkła, grażki
elektryczne i poforszki do ga-
zu oraz wielki wybór harmo-
niówk ustnych. „Emka”. Wro-
cławska 30. p5681

Westfalke nową, okazynie,
sprzedam. Marcełowska 35b
m. 13. 38799

Szale pancerną ścienną 16
lvs. Ławicki, 27 Grudnia 19
tel. 34-32. p5544

Futro, fok, jak nowe, modne,
okazyjnie sprzedam. Poznań-
ska 21, m. 4. 38453

Dom wypalony sprzedam przy
ul. Wodnej 9 W. Borowicz,
Garbary 41. 38439

Kuchnię sprzedam. Stolarska,
Mostowa 32 z Garbar nr 20.
38557

Dom z ogródkiem sprzedam.
Skorupki, działka 25, teren 1.
38556

Akordion 120-basowy „Hoh-
ner”, skrzypce sprzedam. Nie-
golewskich 4 m. 10, 3 x dwo-
nić, po pol. 38558

Maszyn Singera gabinetową
sprzedam. Grunwaldzka nr 17
m. 5. 38553

CEGEA
prima z rozbiórki w
partach wagonowych
sprzedaje Fa Jan Przy-
był spadzok. Skład
Mat. Budowlanych —
Poznań, Wierzbicę
nr 38 — telef. 2807.

Materiał Marengo na ubranie
lub palto. Kossaka 17 m. 2.
Czesława 10 m. 8. 38554

Maszyna damska kryta i kra-
wiecka Singera. Kraszewskie-
go 13 m. 7. 38539

Wózek dziecięcy na sprzedaż.
Kochanowskiego nr 8a m. 10.
38538

Gospodarstwo resztówka, 82-
morgowe pszennej ziemi, dom
12 pokoi, inwentarzami, zbior-
ami, bliżej Poznania, 3.200
rys. Spiesznie sprzedam Nowak,
Wyspiańskiego 16 m. 1. 38536

Skład części samochodowych,
doskonale zaprowadzony, z po-
wodu choroby sprzedam. Of.
Głos Wielkop. nr 38523.

Magiel duży oddam do użytku
lub sprzedam. Objeżdż: ul.
Dąbrowskiego 115 m. 3. 38521

Motocykl z przyczepką, star-
szy typ, 500 cm³, na chodzie,
części zapasowe, tano. Reya
1, od 15-17, parter. 38515

Radio 6-lampowe uniwersalne
i futro męskie 50 wielk.
wysoka figura pospycie sprzedam.
Poznańska 26 m. 11. 38510

Dom willowy ogrodem w Po-
znaniu sprzedam właściciel.
Adres wskazać Głos Wielko-
polski nr 38508.

Maszynę do pisania sprzedam.
M. Focha 116 m. 2. 38507

Lampę kwarcową. Oferty Głos
Wielkop. nr 38502.

Szory spedytorskie mocne jak
nowe kompletna para i po-
jedyncze sprzedam korzystnie
Daszyńskiego 29 m. 7. Tel.
20-01. 38501

Przepraszam 3-tonowe wywrotki
z oliwnym mechanizmem bez
ogumienia tano sprzedam. —
Oferty Gł. Wlkp. nr 38500.

Dynamo 15 amper 220-380
V z 9-konnym motorem ben-
zynowym. Zgł. Szamarsze-
wskiego 14, warsztat. 38496

Wózek dwukołowy ogumiony
duży, nośność 350 kg. Oferty
Głos Wielkop. nr 38493.

Pianino pierwszorzędne oka-
zyjnie sprzedam. Kopernika 6
m. 12. 38488

Introligatorskie maszyny do
szycia drutem, prasy, giloty-
ny dostarcza „Interprint”
Kraków, Gertrudy 12, telefon
575-80. p5623

Maszynę do pisania „Olympia”
sprzedam. Adres wskazać PAR,
Ratajczaka 7 — pod „9,906”
p5635

Motor do miotarki 12 KM
benzynowy prawie nowy,
sprzedam. Jezierski, Czajca 4
(Wilda). p5636

Kożuch sprzedam. W. Garbary
9/12, front. p5641

Wilka czarnego 5-miesięcz-
nego) sprzedam Telefon 45-49.
p5638

Płaszcz, futro spacerowe wy-
darta piżmowce jak nowe. Zyg-
munda Augusta 3-3. 9-701

Pianino do ćwiczeń tano. Po-
znańska Centrala Fortepianów.
Zygm. Augusta 3-3. 9-699

Regał z czcionkami i magiel
domowy. Oferty Głos Wielko-
polski nr 38592.

Sprzedamy motocykl 600 cm³
NSU z przyczepką. Zobaczyć
można w godz. od 8-16-tej.
Rampa Ogniowa Wschodnia
17-18. 38599

Zakłady Siły Światła i Wody
zakupią niwelator Zeissa
model C. awil. model B.
Zgłoszenia: Biuro Zakupu, ulica Grobla nr 15
9-703

Akordion 120 sprzedam. Za-
mienie na pianino radioapa-
rat, fisharmonię z pedałem.
Zygm. Augusta 3-3. 9-698

5 opón lotniczych dobrym sta-
nie wraz z tarczami sprzeda-
my (wymiar 680x160) Pań-
stwa Olejarnia Szamotul. 38585

2 domy, piętrowy, warsztat,
garaż, duży obiekt pod Po-
znaniem. Spiesznie. Oferty Gł.
Wielkop. nr 38583.

Kamienie duża centrum sprze-
dam natychmiast tano. Oferty
Głos Wielkop. nr 38574

Sypialnia jasna. Towarowa 5
m. 1. 38567

Nowe piękne auto dziecięce
okazyjnie. Plac Bernardyński 1
m. 8. Ostrowski. 38564

Stół krawiecki dębowy uży-
wany 210x90 sprzedam Stolar-
nia, Gen. Sikorskiego nr 40.
k1697

Płótno obraz (owoc) i stół
okrągły sprzedam. Adres
wskazać Gł. Wlkp. nr k1696.

Tokarkę na metal, metrowa,
kompletna, sprzedam. Dolina
16 (Wilda). k1694

Sprzedam szafę, komódę,
wklady do wózek, stół kra-
wiecki. Grunwaldzka nr 115
m. 1. 38535

Pieski foxterrier czysta rasa,
6-tygodniowy, sprzeda. Wielka
20, Spychała, godz. 15-18.
38531

AL 4, KC 1, adapter, radio
uniwersalne. Kilińskiego nr 4
m. 8. 38530

Rower męski, nowy, sprzedam
okazyjnie Mylna 1 m. 13 (od
18-20-tej). 38529

Skład mieszkaniem dobrym
punkcie Łazarz. Adres wskazać
Głos Wielkop. nr 38616.

Uniwersalny Philips. Przedm.
Warszawski, Witkowska 21.
38614

Motocykl Royal, 350, 4-takt.,
sprzedam. Mickiewicza nr 28
m. 3. 38613

Sprzedam okazynie encyklo-
pedię Grosses Brockhaus. Po-
znań, Krzyżowa nr 18 m. 9.
38611

Futro czarne żebce, średni
rozmiar, tano sprzedam —
Strzałowa 6 m. 9 — Nowak.
38610

Wózek na gumach dwukołowy.
Aleja Reymonta 9/3 38608

Drut mosiężny 2 i 3 mm do
spawania. Oferty Głos Wielko-
polski nr 38605.

Rower męski sprzedam. Kra-
sińskiego 14 m. 9. 38600

Przetwornice Philipsa z sta-
łego na zmienny sprzedam.
Poznań 17 m. 33. 38662

Maszyna biurowa AEG tano —
ul. Asnyka 1 m. 5, od 14 do
17-tej godz. 38657

Parcele willową blisko parku
sprzedam. Oferty Głos Wielko-
polski nr 38654.

Wózek dziecięcy, bryczesy na
sprzedaż. Ogrodowa 19 m. 11.
38652

Motor na ropę kompletny z
wózkami do 10 KM, bufet
sprzedam. Oferty Głos Wielko-
polski nr 38647.

Tapczany, łotele, materace
włosienne, leżanki. Piefil, tapi-
cernia, Małeckiego 33. 38637

Kupna

Konie na rzeź kupuje. Wypa-
di, odbiór samochodem. W.
Zgola, Poznań, Maszalarska 8,
tel. 20-20. c2981

Węże parclane i używane, ku-
puje „Hatech”. Św. Marcin 65.
p5308

Opory, detki, samochodowe i
motocyklowe, każdą ilość ku-
puje Wulkanizacja, Dąbrow-
skiego 89. 9-521

Maszyny do liczenia, pisania,
naprawy, przerabiamy pi-
smo. Zakupujemy maszyny na
części. Warsztaty Maszyn Biu-
rowych W. Chrzanowski, Po-
znań, pl. Wolności 2. p5605

Kupię karoserię do samocho-
du DKW w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod nr tel. 27-84.
38529

WELNE
owcą surową
stałe kupuje i zamie-
nia na tkaniny goto-
we albo na włóczę
maszynową i szwy-
sze ceny.

HURTOWNIA
Art. Wielkopolskiej, Ma-